św. Anny 12 Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. WYDANIE III. II.
Rok XIV. Kraków, sobota 20 czerwca 1931 Nr. 164

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79, — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-84
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

2½ miljarda franków na roboty fortyfikacyjne na granicy francusko-niemieckiej

Telegram własny „Nowego Dziennika"

Paryż 18. 6. (B) Komisja wojskowa Izby francuskiej zwiedzała warownie graniczne w Alzacji i Lotaryngji i stwierdziła, że prace nad obroną granicy francuskiej wykonywane są celowo i wedle dobrze obmyślanych planów. Komisja stwierdza, że **warownie mają charakter czysto obronny, a zatem nie mogą przedstawiać żadnej groźby dla żadnego państwa sąsiedniego. Mają one zabezpieczyć Francję przed ewentualnym atakiem. Po sprawozdaniu komisji wojskowej komisja finansowa uchwaliła wczoraj nowe kredyty na wykonanie robót fortyfikacyjnych w wysokości 2.500 miljonów franków. Wedle sprawozdania komisji wojskowej roboty te zostaną ukończone w przeciągu 2 lat.**

Herriot uzasadnia potrzebę zbrojeń militaryzmem niemieckim

Paryż 18. 6. PAT. Deputowany Herriot, prezes grupy radykalno—socjalnej, zamieszcza w dzienniku „Ere Nouvelle" artykuł, w którym pisze: Niemcy rzucili całemu światu rękawicę, budując „Deutschland" i zmuszając marynarki wojenne wszystkich państw do przekształcenia swoich jednostek morskich. Nie należy zapominać — powiada autor, — że koło roku 1936 **Rzesza niemiecka będzie rozporządzała potężną marynarką wojenną nowego typu, którą śmiało będzie można uważać za niezwyciężoną".** — W Reichstagu socjaliści, którzy według swego własnego oświadczenia są naprzód Niemcami, a później dopiero socjalistami, głosowali za przyjęciem kredytów na budowę nowych okrętów. Dlaczegóż więc — zapytuje prezes grupy radykalno—socjalnej, — Francja nie ma przedsięwziąć odpowiednich środków dla zapewnienia swego bezpieczeństwa? Wszak **budowa potężnych jednostek marynarki niemieckiej wywoła nową gorączkę zbrojeń morskich ze strony wszystkich państw, posiadających znaczniejsze floty.**

Redukcja floty brytyjskiej

Londyn 18. 6. PAT. Lord admiralicji Alexander oświadczył, że od czasu zawieszenia broni wycofano z ogólnego tonnażu sił morskich Imperjum brytyjskiego 2,020.195 ton większych i mniejszych statków, które nie zostały zastąpione innemi.

Konferencja amerykańskiego kanclerza skarbu z rządem angielskim w sprawie długów wojennych

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 18. 6. (L). Mimo parokrotnych zapewnień, że podróż jego po Europie ma charakter czysto prywatny, — **amerykański kanclerz skarbu Mellon odbył wczoraj konferencję z MacDonaldem, w której oprócz Hendersona wzięli udział także inni członkowie rządu.** Po konferencji z Mellonem MacDonald przyjął gubernatora Banku Angielskiego, Montagu Normana. — „Daily Herald" zauważa, że **nie ulega wątpliwości, iż w toku rozmowy MacDonalda z Mellonem poruszone zostały kwestje długów wojennych.** Dziennik liczy się z tem, że w najbliższych dniach Mellon odbędzie jeszcze konferencje z angielskim kanclerzem skarbu i gubernatorem Banku Angielskiego.

Zamknięcie XV Międzynar. Konferencji Pracy

Ostateczne ustalenie czasu pracy w górnictwie — Przed porozumieniem państw w sprawie podziału rynków zbytu węgla

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa 18. 6. (K) Po trzech tygodniach obrad zakończona została dziś w południe XV. Międzynarodowa Konferencja Pracy, której przewodniczył stały delegat polski w Lidze Narodów minister Sokal. Następna konferencja **odbędzie się w roku przyszłym w Wiedniu, lub innem mieście europejskiem, a w każdym razie poza Genewą, gdzie będzie się odbywała międzynarodowa konferencja rozbrojeniowa.**

Na końcowem posiedzeniu Międzynarodowa Konferencja Pracy **przyjęła w głosowaniu konwencję regulującą czas pracy w kopalniach węgla. Konwencja przyjęta została 81 głosami przeciw 2 głosom delegatów rządu portugalskiego.** Delegaci pracodawców wstrzymali się od głosowania. Wejdzie ona w życie w 6 miesięcy po ratyfikowaniu jej przez dwa państwa posiadające rozwinięte górnictwo z grupy państw następujących: Polska, Anglja, Belgja, Czechosłowacja, Francja, Holandja i Niemcy. Konwencja ustanawia czas pracy w kopalniach węgla kamiennego i brunatnego na 7 i trzy czwarte godziny dziennie i reguluje kwestję godzin nadliczbowych. Po upływie trzech lat od daty wejścia konwencji w życie mają być podjęte pertraktacje w sprawie dalszego obniżenia czasu pracy. Oprócz tego **konwencja zawiera zasady porozumienia gospodarczego między państwami, produkującemi węgiel w sprawie podziału rynków zbytu.** Rokowania w tej sprawie mają być przeprowadzone przy współudziale Ligi Narodów.

Burzliwe sceny w parlamencie rumuńskim

Bukareszt 18. 6. PAT. Wczorajsze posiedzenie Izby deputowanych było burzliwe ze względu na debatę nad ważnością mandatów posłów komunistycznych. W toku dyskusji ujawniło się, że jeden z kandydatów komunistycznych nie jest obywatelem rumuńskim, a zatem nie miał biernego prawa wyborczego. Gdy poseł komunistyczny usiłował zabrać głos doszło do zajść, w wyniku których musiano przerwać posiedzenie. Galerję dla publiczności z powodu głośnych okrzyków opróżniono. Po wznowieniu posiedzenia, sprawę odesłano do komisji. Unieważnienie mandatów komunistycznych wydaje się rzeczą pewną. W czasie posiedzenia doszło do gwałtownych scen między socjalistami a komunistami. Pozatem toczyła się również gwałtowna dyskusja nad ważnością wyboru Moldovanu, b. kierownika administracyjnego w Bessarabji, oskarżonego o dezercję w czasie wojny. W toku dyskusji kilku mowców domagało się, aby Moldovanu wyjaśnił sytuację przed sądem wojskowym. W wyniku dyskusji mandat jego unieważniono.

I w Japonji obcięto pensje urzędnicze

Tokio 18. 6. PAT. Z dniem 1 czerwca obniżono pensje urzędników państwowych. Rząd mimo protestów, zwłaszcza ze strony funkcjonarjuszów kolejowych, zmuszony był wprowadzić zniżkę ze względów budżetowych. Obniżka płac wynosi od 5 procent do 15 procent, nie dotyczy jednak pensyj poniżej 100 yen miesięcznie. Oszczędności osiągnięte w ten sposób wynosić będą około 8 miljonów yen rocznie, co stanowi jednak tylko część przewidzianego na rok bieżący niedoboru budżetowego, obliczonego na 100 miljonów.

Egipski dekret prasowy

Kair 18. 6. PAT. Nowa ustawa prasowa, zatwierdzona przez gabinet i odesłana do podpisu królowi, zawiera postanowienia, mogące doprowadzić do ograniczenia ilości dzienników. W myśl postanowień wzmiankowanej ustawy, naczelnymi redaktorami dzienników arabskich winni być obywatele egipscy, mający już ukończony 25-ty rok życia, posiadający dobrą opinję i nie będący członkami parlamentu.

Pomoc dla rolnictwa

Czy ludność miejska nie potrzebuje też pomocy?

Od kilku dni toczą się w Warszawie w Ministerstwie Rolnictwa obrady, zakreślone na szeroką skalę, a celem ich jest ustalenie szczegółowego programu rządu w dziedzinie rolnictwa. W konferencji tej biorą udział przedstawiciele wszystkich organizacyj rolniczych oraz poszczególnych gałęzi wytwórczości rolniczej z całego kraju, przynajmniej w tym wypadku zatem rząd nader liberalnie przyciągnął do udziału w obradach przedstawicieli za interesowanych sfer społeczeństwa. Czytając przebieg tych obrad i wygłoszone tam przemówienia odnieść się musi wrażenie, że mimo niewątpliwie opłakanego położenia rolnictwa w Polsce, ono jedynie ma szczegółowo opracowany program akcji zaradczej i to program faktycznie przez rząd przeprowadzany! Niestety poza rolnictwem żadna inna dziedzina życia gospodarczego kraju nie cieszy się taką opieką i nie może pochwalić się podobnym programem pomocy...

Polityka proagrarna rządu przejawia się wszakże w całym szeregu zarządzeń z wielu dziedzin życia, które wszystkie systematycznie zmierzają do poprawy sytuacji ludności rolniczej i podniesienia cen jej produktów. Najważniejszem może ogniwem z pośród tych zarządzeń jest ochrona celna i to wysoka, bo przekraczająca 50 procent wartości towaru, a rozciągająca się na wszystkie zboża i mąkę oraz na produkty hodowlane (słoninę, smalec), cukier, miód itd. Zadaniem tej ochrony celnej jest zabezpieczyć rolnictwo krajowe przed konkurencją zagraniczną. Ze względu jednak na to, że w ubiegłym roku gospodarczym nie było importu zboża a przeciwnie mieliśmy jego nadwyżki, zatem w celu „uprzątnięcia“ tych nadwyżek stosował rząd premje eksportowe na najrozmaitsze produkty rolnicze a premje te w tym jednym tylko zakresie pochłonęły 40 miljonów złotych. Nie dość na tem, prowadzi rząd od kilku lat politykę interwencyjną, której celem jest przejmowanie na rachunek rządowy nadwyżek zboża ponad aktualne zapotrzebowanie i zapobieżenie w ten sposób znaczniejszym wahaniom cen. Do tego samego celu zmierza akcja kredytowa rządu, zaopatrująca rolników w kredyt, który umożliwia im zatrzymanie przez dłuższy czas zboża i nie rzucanie go po żniwach masowo na rynek. Ta akcja kredytowa nie odpowiada zapewne ogromnym w tym kierunku potrzebom rolnictwa, niemniej jednak, jak na nasze stosunki, są to kredyty znaczne, gdyż według oświadczenia min. rolnictwa p. Janty-Połczyńskiego wynosiły one w ubiegłym roku około 400 milj. zł. Również w dziedzinie podatkowej stosuje rząd względem rolnictwa politykę nader liberalną, rozkładając zaległości na raty i licząc przytem jedynie pół procent miesięcznie, jak i przesuwając na dalsze terminy płatności podatków rolniczych. Według oświadczenia ministra zaległości te wynoszą 60 milj. zł. w podatkach państwowych, 54 milj. w podatkach samorządowych, 41 milj. w ubezpieczeniach społecznych i ogniowych i 350 milj. w zaległościach przy spłacie kredytów w bankach państwowych. Trzeba zgodzić się ze słowami p. ministra, że wysiłek skarbu — wyrażający się w prolongacie tych zaległości — był naprawdę ogromny. Jeżeli dodamy do tego usilne popieranie przez rząd spółdzielczości rolniczej (na „sanację“ jej przeznaczył rząd w br. 14 milj. zł.), oraz rozgałęzioną akcję na terenie międzynarodowym, czy to w kierunku utworzenia bloku państw agrarnych czy też, w kierunku między narodowego, ogólno-światowego porozumienia zbożowego, dalej stałe wysuwanie na pierwszy plan w pertraktacjach handlowych z innemi państwami naszych postulatów rolniczych i dążenie do jaknajwiększego ułatwienia eksportu produktów rolniczych itd., to będziemy mieli obraz tych wszechstronnych i rzeczywiście konsekwentnych wysiłków rządu w kierunku podniesienia poziomu cen towarów rolniczych w Polsce. Jeżeli mimo to akcja ta nie wydaje pełnych owoców, to jest to jedynie na stępstwem przyczyn zewnętrznych, ogólnoświatowych i oczywiście od rządu niezależnych.

Na widok tego, tak rozległego, niemal imponującego konsekwentnem opracowaniem wszystkich szczegółów, programu akcji rolniczej, za pytać się musimy, która to jeszcze dziedzina wytwórczości polskiej pochwalić się może podobnym wszechstronnym programem pomocy? Jeżeli minister rolnictwa twierdził na konferencji, że dopiero od kilku lat zarzucono u nas politykę antyrolniczą, to — pomijając wątpliwą słuszność twierdzenia, jakoby w Polsce kiedyś politykę antyrolniczą uprawiano — stwierdzić można że odwrót był zupełny i że w polityce popierania rolnictwa posuwa się rząd zbyt daleko, gdyż ani przemysł, ani handel w równym stopniu nie cieszy się opieką rządu. A przecież jest to fakt niewątpliwy, że w rolnictwie panuje u nas przepełnienie i corocznie setki tysięcy ludzi, nie znajdując zatrudnienia na roli, szukają ujścia czy to w kierunku zagranicy, czy w kierunku zatrudnienia w przemyśle! Nacisk w tym ostatnim kierunku jest zaś obecnie tem większy, ile że emigracja zacieśniona jest dziś do nie wielu tylko krajów. Aby dać tym setkom tysięcy corocznie emigrującym do miast zatrudnienie, musi wszakże przemysł się rozszerzać i rozwijać, **koniecznem zatem uzupełnieniem polityki prorolniczej musi być równie staranna i systematycznie opracowana opieka rządu nad przemysłem i handlem.** Jednostronność polityki wyłącznie prorolniczej przejawia się zresztą i w innym kierunku. Dąży się wszakże za wszelką cenę do podniesienia cen zboża, produktów hodowlanych i t. d. O ile to można obecnie przewidzieć, żniwa tegoroczne w Polsce wypadną znacznie słabiej, niż w roku poprzednim. Z łatwością zatem dojść może do tego (zwłaszcza wobec wysokich ceł), że ceny zboża podniosą się wale znacznie. Powstanie wówczas kwestja, jak pogodzić wysokie ceny żywności, a tem samem zwiększone koszta utrzymania, z nędzą, jaka panuje dziś w miastach, obniżonemi płacami robotników i urzędników i z masowem ich bezrobociem? Może się wszakże w rezultacie prorolniczej polityki rządu okazać, że dochów, jakie rząd tą polityką wywołał, nie będzie w stanie się pozbyć...

Ludność miejska nie zazdrości rolnikom ani ich obecnej sytuacji, ani opieki, jaką nad nimi rząd roztacza, ma jednak prawo domagać się, by i jej losem równie gorliwie rząd się zainteresował, skoro i jej sytuacja wcale nie jest lepsza...

B. S.

12 członków Org. nacjonalistów ukraińskich przed sądem we Lwowie

Lwów 18. 6. PAT. Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw 12 Ukraińcom w wieku od 20 do 25 lat, studentom i rzemieślnikom, obwinionym o zdradę stanu, przechowywanie materjałów wybuchowych, nielegalny kolportaż i t. d. W dzisiejszym procesie rozpatrywana była po raz pierwszy działalność tajnego Związku ukraińskiego, noszącego nazwę Organizacji ukraińskich nacjonalistów, będącej ideową nadbudówką UOW. Głównym celem organizacji, według zeznań jednego z oskarżonych, było stworzenie niepodległego państwa ukraińskiego i w obecnej chwili zwalczanie w społeczeństwie ukraińskiem prądów komunistycznych oraz ugodowej, szerzonej przez Undo. Na czoło wszystkich oskarżonych wysuwa się Eugeniusz Wreciono, student wydziału chemicznego Politechniki lwowskiej, jako główny organizator kół młodzieży rzemieślniczej. — **Wreciono konstruował przyrządy wybuchowe, używając do tego części składowych, nabywanych w drodze nielegalnej z zapasów wojskowych, częściowo z niewykrytego źródła.** — W czasie rewizji znaleziono u Wreciony i u innych oskarżonych **19 granatów ręcznych, 2 petardy, 100 kilkadziesiąt gramów chlorku potasu, ekrazytu i innych materjałów wybuchowych.**

Domniemania co do przyczyn ustąpienia min. Składkowskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (N) W kołach politycznych ustąpienie gen. Składkowskiego, ministra spraw wewnętrznych, łączą z rozmowami które prezydjum BB. prowadzi z przedstawicielami Undo. Zdaniem tych kół osiągnięcie celów, zamierzonych przez inicjatorów konferencyj polsko-ukraińskich wymagało ustąpienia ministra Składkowskiego jako kierownika „pacyfikacji“ Małopolski wschodniej.

——oŝo——

Straszna tragedja w Przemyślu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Przemyśl 18. 6. (T.) W żydowskiej rodzinie Haubenów rozegrała się dziś niezwykła tragedja. Dnia 28 bm. miał się odbyć ślub córki Haubenów 23-letniej Anny z niejakim S., kupcem Krościenka. Wczoraj S. przybył do Haubenów i uzależnił ślub od otrzymania drugiego posagu, gdyż pierwszy stracił w interesie. Wobec niemożności uzyskania drugiego posagu nieszczęśliwa dziewczyna powiesiła się dziś rano na klamce w mieszkaniu swem przy ul. Strycharskiej.

Policjanci oblężeni na posterunku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (N). W Tarczynie, odległym około 30 klm. od Warszawy, doszło wczoraj wieczorem do rzruchów na niezwykłem tle. Przed kilku dniami z miejscowego aresztu uciekł — wybiwszy dziurę w ścianie — znany awanturnik tarczyński, nazwiskiem Staniak. Wczoraj jeden z policjantów spotkał Staniaka na rynku i aresztował go. Ponieważ Staniak stawiał opór, policjant siłą zaprowadził go na posterunek. Natychmiast po aresztowaniu awanturnika zebrał się tłum jego przyjaciół, liczący przeszło 100 osób i obległ posterunek, usiłując włamać się do wnętrza. Policjanci zamknęli się na żelazne sztaby i widząc, że może dojść do rozlewu krwi, zatelefonowali do Grójca o pomoc. Wkrótce przyjechali stamtąd samochodem czterej policjanci. Policjanci miejscowi, mając odsiecz, wyszli z budynku i ruszyli na tłum, który rozbiegł się.

Warszawa 18. 6. Posiedzenie gminy żydowskiej, zapowiedziane na dziś, zostało odwołane w ostatniej chwili.

Warszawa 18. 6. (Sin) Zabójca kapitana Łopatko bandyta Pugacz wpadł w ręce policji.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na LIPIEC b. r.

Komisja Mandatowa bada problemy palestyńskie

Genewa 18. 6. ŻAT. Komisja Mandatowa przedyskutowała szemat rozwoju Palestyny, wychodząc z założenia, że głównym celem tego planu jest osiedlenie na roli pewnych grup bezrolnych Arabów, oraz ogólne powiększenie obszarów uprawnych gruntów. Omówione było również nowe rozporządzenie rządu palestyńskiego, wprowadzające pewne restrykcje przy nabywaniu roli w Palestynie. Przy omawianiu stosunku władzy mandatowej do Agencji Żydowskiej poruszono kwestję imigracji żydowskiej do Palestyny, szczególnie w związku z kwestją bezrobocia, oraz funduszów wymaganych dla zapewnienia imigrantom samodzielnego utrzymania w kraju. Komisja Mandatowa zwróciła się nadto do władzy mandatowej o dostarczenie wyczerpujących danych, dotyczących podziału gruntów między Żydów i Arabów. —

Genewa 18. 6. ŻAT. W kołach Ligi Narodów wywody dra Shielsa na Komisji Mandatowej komentowane są w tym sensie, że władza mandatowa wycofuje sprawozdanie Simpsona jako podstawę dalszej jej polityki w Palestynie, gdyż dyrektorowi planu rozwojowego Palestyny pozostawiona będzie wolna ręka przy ocenianiu warunków gospodarczych kraju.

* * *

Londyn 18. 6. ŻAT. Urząd kolonjalny informuje ŻAT-ną, że sprawozdanie administracji palestyńskiej za rok 1930 ogłoszone będzie 1 lipca, po zamknięciu obrad, toczących się obecnie w Genewie.

Demonstracje bezrobotnych w Afuleh

Jerozolima 18. 6. PAT. Policja brytyjska zmuszona była rozprószyć siłą demonstrancję bezrobotnych w Afuleh. 5 Żydów odniosło rany, 12 aresztowano.

Zawieszenie organu rewizjonistów palestyńskich

Jerozolima 18. 6. ŻAT. W dniu wczorajszym rząd palestyński nakazał zawieszenie organu rewizjonistów „Haam“ za zamieszczenie utworu poetyckiego, rzekomo podburzającego. Utwór ten ukazał się dnia 11 b. m. i był podpisany przez Eldaad Ish Bittera. W utworze tym autor omawia sprawę Ściany Płaczu.

Francja zrzeka się mandatu nad Syrją?

Genewa 18. 6. ŻAT. W toku dyskusji komisji mandatowej nad polityką mandatową Francji w Syrji — **wyłoniła się kwestja ewentualnego zrzeczenia się mandatu syryjskiego przez Francję.** W związku z dyskusją komisji nad procedurą zrzeczenia się mandatu omawiana jest **możność całkowitego zniesienia mandatów pierwszej klasy** (klasa A). W tym wypadku **mandatarjusze zostaliby częściowo uwolnieni ze zobowiązań wobec Ligi Narodów i zawarliby umowę z odnośnemi terytorjami, zabezpieczając sobie wyjątkowe prawa i przywileje.** Projektom tym sprzeciwiają się Włochy, dopatrując się w nich zasadniczego odstępstwa od intencyi, jakie zadecydowały przy wprowadzeniu instytucji mandatu Ligi Narodów.

Mussolini o konflikcie z Watykanem

Paryż 18. 6. (B). „Journal“ przynosi wywiad swego korespondenta z Mussolinim w sprawie zatargu między Watykanem a rządem włoskim. Mussolini między innemi oświadczył: „Nie jestem wrogiem religji a nawet przeciwnie uważam religję za rzecz niezbędną nietylko dla szerokich mas ludowych, lecz także dla elity świata kulturalnego. Wiara powinna być szerzona w całym kraju. Dzieci powinny się uczyć katechizmu, a w niedziele uczęszczać do kościoła. — Na **tem kończy się jednak kompetencja duchowieństwa, które powinno się trzymać zdala od polityki** Nie dopuszczę, aby ktokolwiek mieszał się do spraw państwowych. — Dziecko osiągające wiek szkolny, staje się własnością państwa. Co się tyczy obecnego zatargu z Kościołem, to muszę podkreślić, iż Akcję Katolicką przestrzegałem dość wyraźnie, jednak bez skutku. Stwierdzone zostało, iż na czele Akcji Katolickiej stanęli fanatyczni przeciwnicy faszyzmu z partji ludowej i z tej przyczyny musiałem wkroczyć. — W gruncie rzeczy zajścia we Włoszech były nieznaczne i nie dadzą się porównać z wypadkami w Hiszpanji. Faszyzm jest panem sytuacji i nie zezwolę ani na atakowanie go, ani też nawet na krytykę faszyzmu. Kto się zachowuje spokojnie, może we Włoszech żyć w spokoju nawet wtedy, gdy nie jest zwolennikiem faszyzmu“.

Manewry samolotów sowieckich nad granicą polską

Wilno 18. 6. PAT. „Kurjer Wileński“ podaje, że na odcinku granicznym Wilejka zauważono samolot sowiecki, który w ciągu dłuższego czasu krążył nad pograniczem polskiem. Dnia 15 b. m. na odcinku granicznym Suchodowszczyzna ukazały się trzy samoloty sowieckie, które po okrążeniu kilku granicznych wsi, odleciały w kierunku Romajska. — Wczoraj nad Stołpcami przeleciał samolot, który po okrążeniu stacji odleciał w kierunku Niegorjałoje. Loty samolotów sowieckich są związane z odbywającemi się manewrami sowieckiej floty powietrznej na Białorusi sowieckiej.

Straszna śmierć montera w cyrku

Wilno 18. 6. PAT. Wczoraj w godzinach popołudniowych do cyrku Staniewskich został wezwany elektromonter elektrowni miejskiej. Alfons Suchocki, celem naprawienia połączenia kabli elektrycznych cyrku. W czasie pracy Suchocki zaczepił ręką o słabo izolowane przewody i został porażony prądem o wysokiem napięciu, ponosząc śmierć na miejscu.

Kto wygrał na loterji?

Warszawa 18. 6. (Sin) W drugim dniu ciągnienia padły następujące większe wygrane: 10.000 zł. wygrał Nr. 9172356, — 5.000 zł. Nry: 172269, 184412.

Z drugiego piętra na bruk w obawie przed wyrokiem

Lublin 18. 6. PAT. W Chełmie podczas rozprawy lubelskiego sądu okręgowego na sesji wyjazdowej miał miejsce następujący wypadek: Jeden z oskarżonych, Dawid Rychter, zawodowy złodziej, w czasie przerwy w rozprawie, rzucił się z okna drugiego piętra na bruk, przyczem doznał ciężkich obrażeń ciała, wobec czego jego sprawa została wyłączona z procesu. Przyczyną rozpaczliwego kroku miała być obawa przed wyrokiem.

Tragedja górnika polskiego w Belgji

Bruksela 18. 6. PAT. W jednej z kopalń południowej Belgji 4-metrowy blok węgla zmiażdżył górnika-Polaka Walentego Becałę, rodem z Gostynia. Becała, który uzbierał sobie skromną sumkę, postanowił wyjechać do ojczyzny, za którą tęsknił. W ostatnim prawie dniu pracy spotkała go śmierć.

Kto padnie ofiarą redukcji?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (Sin) W dalszym ciągu pogłosek o redukcji urzędników podają, że przedewszystkiem zostaną zwolnieni urzędnicy, którzy zajmują kilka posad rządowych, a więc emeryci, którzy są kontraktowymi urzędnikami, dalej zamężne funkcjonarjuszki państwowe, których mężowie są na posadach, a wreszcie pewna ilość urzędników kontraktowych. Pierwsze trzy kategorje obejmują kilkanaście tysięcy osób.

Postulaty sfer handlowych i przemysłowych w dziedzinie podatkowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (Sin) Izba Przemysłowa i Handlowa w Warszawie po omówieniu obecnej sytuacji gospodarczej powzięła cały szereg uchwał. M. in. Izba domaga się **przeprowadzenia reformy skarbowej według z góry opracowanego planu i przystosowania wymiarów podatku obrotowego na rok 1930 i zaliczek na r. 1931 do zmniejszonych obrotów, wprowadzenia jawności postępowania wymiarowego w podatku przemysłowym od obrotu, zastosowania ryczałtowego wymiaru podatku obrotowego dla drobnych płatników i zmiany rozporządzenia o lichwie pieniężnej.** Nadto Izba wypowiedziała się przeciwko ustawie drogowej.

Podatek wojskowy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (Sin) Rada ministrów opracowała projekt rozporządzenia o wysokości i sposobie poboru podatku wojskowego. Projekt ten przewiduje, że osoby zwolnione częściowo lub całkowicie od służby wojskowej płacić będą podatek wojskowy na rzecz państwa w formie dodatku do podatku dochodowego w wysokości 10 i 20 procent zależnie od stopnia niezdolności.

Obniżka podatku kinowego we Lwowie

Lwów 18. 6. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu sekcji finansowej Rady miejskiej uchwalono obniżkę podatku widowiskowego od przedstawień kinowych w miesiącach letnich od dnia 1. lipca do 31 sierpnia przez odliczenie 10 proc. od ogólnej sumy podatku.

Zmiany w prasie sanacyjnej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (Sin) Dzisiejsza prasa czerwona zaprzecza pogłosce, iż redaktorem naczelnym tego wydawnictwa zostanie poseł Tadeusz Hołówko. Wiadomość ta związana jest z krążącemi pogłoskami, iż administrator „Gazety Polskiej“ obejmie jednocześnie kierownictwo administracji prasy czerwonej.

Strajk w Sanoku zlikwidowany

Lwów 18. 6. PAT. Po przeprowadzeniu rozmów między przedstawicielami fabryki wagonów Zieleniewskiego w Sanoku, a delegatami strajkujących doszło wczoraj do zakończenia strajku. Dziś rano robotnicy przystąpili do pracy.

Kobieta skazana za szpiegostwo

Tarnopol 18. 6. PAT. W Czortkowie sąd okręgowy skazał Burakowską Helenę za zbrodnię szpiegostwa na 6 lat ciężkiego więzienia, postanawiając nadzór policji po odbyciu kary. Ponadto skazano Grabowicza Juljusza na 2 lata ciężkiego więzienia.

Fałszował 5-złotówki

Lwów 18. 6. PAT. Wczoraj odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciw Izraelowi Tulkowi i Herszowi Rosenbergowi, oskarżonym o puszczanie w obieg fałszywych monet 5 złotowych. Pierwszego uniewinniono, drugiego zaś skazano na trzy lata więzienia.

Z DNIA

Droga współpracy

Ugoda żydowsko-arabska, względnie porozumienie żydowsko-arabskie w Palestynie — to rzecz chwilowo niemożliwa, jeśli pod ugodą względnie porozumieniem rozumiemy dwustronny akt polityczny, na mocy którego dwaj kontrahenci ustalają wspólnie swe stanowisko w pewnej sprawie i wzajemnie określają granicę swych postulatów i ustępstw na danym terenie. Taka ugoda, także porozumienie nie jest narazie w Palstynie możliwe i z pewnością nie tak rychło będzie możliwe. Co natomiast jest rzeczą możliwą, to współpraca między poszczególnemi odłamami ludności żydowskiej i arabskiej w pewnych konkretnych dziedzinach wspólnych interesów życiowych. Taka współpraca łączy ludzi poprzez wszelkie różnice i antagonizmy polityczno-narodowe, a przytem stanowi najlepszą przesłankę i prawdziwy fundament pod przyszłe — porozumienie. W naszej dotychczasowej pracy palestyńskiej za mało zwracaliśmy na ten właśnie moment uwagę. Pracowaliśmy w Palestynie tak, jakby w kraju nie żyła ludność arabska, stanowiąca obecnie znaczną jego większość. Zdawało nam się, że można pracować w Palestynie **abstrahując** od Arabów.

Nic łatwiejszego, jak powiedzieć na to: przecież Arabowie nie chcą i nie będą chcieli współpracy z Żydami. Zapewne, że polityczne kierownictwo arabskiego nacjonalizmu nastawione jest radykalnie przeciw jakiejkolwiek współpracy arabsko-żydowskiej. Ale dla nas decydującem nie jest stanowisko nacjonalistów arabskich, bo gdyby ono było decydującem, musielibyśmy zrezygnować z wszelkiej pracy kolonizacyjnej, — dla nas decydującym jest kategoryczny imperatyw żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie, imperatyw, dla którego ta lub owa realność palestyńska stanowić może jedynie tylko przeszkodę, którą się musi przezwyciężyć, a nie powód do rezygnacji z jakiegokolwiek postulatu naszego istotnego programu palestyńskiego. Z tego właśnie punktu widzenia stanowi **współpraca** żydowsko-arabska życiową konieczność naszej pozycji w Palestynie. —

Przed kilkunastu dniami odbyła się w Tel Awiwie konferencja palestyńskich robotników, zatrudnionych przy kolei, poczcie i telegrafie, zarówno Żydów, jak i Arabów, która powołała do życia wspólną organizację zawodową. Trudności po obu sronach były bardzo znaczne, zwłaszcza ze strony arabskiej, rząd palestyński również nie darzył tego przedsięwzięcia szczególną sympatją, mimo to udało się stworzyć „Międzynarodowy Związek robotników kolejowych, pocztowych i telegraficznych w Palestynie“. — Wszystkie organy Związku są parytetyczne. t. j. składają się z równej ilości Żydów i Arabów. Wszystkie publikacje będą dwujęzyczne: hebrajskie i arabskie. Nazewnątrz, także wobec rządu. Związek zawodowy występuje jako jednolita całość. Żydowscy członkowie Związku należą równocześnie do żydowskiej organizacji robotniczej, arabscy członkowie pozostają nadal w swoich arabskich klubach robotniczych. Wspólnym celem Związku jest stworzenie międzynarodowego zrzeszenia robotniczego któreby obejmowało wszystkich robotników palestyńskich, bez różnicy religji i narodowości.

Egzekutywa arabska będzie z pewnością rzucała gromy potępienia na „zdrajców“. Współżycie żydowsko—arabskie w Palestynie jest jednakowoż koniecznością, która zwolna stanie się faktem, naprzekór wszelkiej opozycji arabskich nacjonalistów. Ta współpraca stanowi równocześnie rękojmię pokojowego narastania żydowskiego dzieła kolonizacyjnego w Palestynie. — **Żydowskiej Siedziby Narodowej.** (b)

Światowa konferencja ogólnych sjonistów w Bazylei 29 i 30 czerwca

Do wszystkich ogólnych sjonistów!

Światowa konferencja ogólnych sjonistów odbędzie się w Bazylei w dniach 29 i 30 czerwca.

Konferencja delegatów ogólno sjonistycznych uchwaliła w Zurychu z okazji XVI Kongresu sjońskiego poczynić kroki celem złączenia ogólnych sjonistów w stały związek. Wybrano wówczas prowizoryczny komitet organizacyjny z siedzibą w Krakowie. Komitet ten zwrócił się do wszystkich Organizacyj krajowych z wyczerpującem przedstawieniem sprawy, celem utorowania drogi dla przyszłego Związku. W miesiącu kwietniu br. odbyły się w Krakowie narady reprezentantów grupy Ejt Liwnot z b. Kongresówki i Egzekutywy dla wschodniej Małopolski jakoteż zachodniej Małopolski i Śląska. Jednomyślnie ustalono zasady wspólnego programu ideologicznego jako podstawy do dalszej dyskusji.

Równocześnie powzięto uchwałę zwołania Światowej Konferencji ogólnych sjonistów do Bazylei na dzień 29 i 30 czerwca. Porządek dzienny tej konferencji jakoteż sposób wyboru delegatów został podany do wiadomości przez żydowską Agencję telegraficzną.

SJONIŚCI!

Od wielu lat szeregi ogólnych sjonistów są rozdarte. Nawet wysiłki zmierzające na poprzednich kongresach do utworzenia solidarnej grupy ogólno-sjonistycznej rozbiły się o rozbieżne tendencje poszczególnych organizacyj krajowych. W ciągu ostatnich lat wyłoniły się z obozu ogólnych sjonistów Związki o charakterze międzyterytorjalnym, które dziś jeszcze utrudniają ogólne złączenie. Po raz pierwszy spadła liczba ogólnych sjonistów na XVI Kongresie do rzędu mniejszości.

Najwyższy przeto czas, aby temu procesowi rozpadu ogólnych sjonistów kres położyć i zewrzeć nasze szeregi w interesie całego ruchu.

W Bazylei musimy położyć fundamenty pod silną, wzmocnioną, świadomą swego celu i zdolną do działania organizację ogólnych sjonistów.

Ruch nasz stoi wobec historycznych zadań i decydujących uchwał.

Ogólni Sjoniści!

Byliśmy zawsze główną podporą narodu!

Wołamy Was w tej godzinie do wspólnej pracy dla dobra ruchu i naszej sprawy!

Wzywamy Was do organizacyjnego złączenia naszych szeregów!

Żądamy od Was udziału w Światowej Konferencji ogólnych Sjonistów!

Konferencja ta ma stać się punktem wyjścia odnowienia i odrodzenia ogólnego sjonizmu.

W Krakowie, w czerwcu 1931.

—o—

Porządek dzienny Konferencji

Światowa Konferencja ogólnych sjonistów odbędzie się w Bazylei w dniach 29 i 30 czerwca w gmachu XVII Kongresu (Mustermesse).

W konferencji tej wezmą udział wszyscy delegaci ogólno sjonistyczni na XVII Kongres, stojący zasadniczo na stanowisku potrzeby złączenia ogólnych sjonistów, jakoteż niedelegaci będący reprezentantami grup ogólno-sjońskich i ogólno-sjońskich organizacyj krajowych.

Konferencja rozpocznie się w poniedziałek dnia 29 czerwca o godzinie 10-tej przedpoł.

Wszyscy biorący udział w konferencji zechcą przed Konferencją w sekretarjacie Komitetu Organizacyjnego w budynku kongresowym, podać swoje nazwiska i Organizację, którą reprezentują.

Porządek dzienny Konferencji obejmuje następujące sprawy:

a) sprawozdanie z działalności Komitetu Organizacyjnego
b) podstawy ogólnego sjonizmu i organizacji młodzieży ogólno sjońskiej. **Referat.**
c) Utworzenie stałego związku ogólnych sjonistów. Referat.
d) Uchwalenie statutu organizacyjnego.
e) Zagadnienia XVII Kongresu i stanowisko ogólnych sjonistów wobec nich. Referat.
f) Wybór Władz Organizacji i Komitetu Wykonawczego na XVII Kongres Sjonistyczny.
g) Ewentualia.

Referenci będą podani.

Uprasza się całą prasę sjonistyczną o przedrukowanie odezwy i komunikatu.

Za Komitet Organizacyjny:
Dr. I. Schwarzbart

Zwołujący:

Za komitet organizujący: **Dr. Ignacy Schwarzbart** (Kraków).

Za Egzekutywę Organizacji Sjonistycznej Małopolski wschodniej: Dr. Emil Schmorak prezes (Lwów), Prof. Stupp sekretarz generalny (Lwów), Wiceprez. Dr. Emil Sommerstein, Poseł Dr. Henryk Rosmarin, Inż. Landau, Dr. Dawid Schreiber członkowie Egzekutywy.

Za Egzekutywę Organizacji Sjońskiej zach. Małopolski i Śląska: Dr. Ozjasz Herschdörfer wiceprezes, Dr. Spiegel, Abraham Hofstätter sekr. gen. (Kraków), Dr. Juda Zimmermann (Kraków), Mgr. Leon Salpeter (Kraków).

Za grupę Ejt Liwnot w Kongresówce: Leon Lewite prezes, Dr. Rosenblatt, Dr. Gottlieb, M. Hindes (Warszawa).

Za Komitet Centralny Organizacji Sjońskiej w Bessarabji: Berliand, prezes (Kiszyniew), Berger (Kiszyniew).

Za Komitet Centralny Organizacji Sjońskiej w Transylwanji: Dr. Józef Fischer, prezes, Ernest Vernes, Jakób Rotbart, Dr. Aleksander Nobel (Temeszwar).

Za Komitet Centralny Organizacji Sjońskiej w Bukowinie: Dr. Teodor Wesselberger prezes (Czerniowce).

Za Komitet Centralny Organizacji Sjońskiej w Austji: Dr. Oskar Grünbaum prezes (Wiedeń), Dr. Dezyder Friedmann (Wiedeń), Dr. Jakób Ehrlich (Wiedeń) członkowie Komitetu Centralnego.

Za federację sjonistyczną we Włoszech: Dr. Umberto Nanon, sekretarz generalny.

Za organizację sjońską Francji wschodniej: Dr. Levy Dreyfus 1-szy przewodniczący, M. Jean Schramek 2-gi przewodniczący.

RADJO

PIĄTEK, 19 CZERWCA

Kraków (312.8) 11'40 Przegl. prasy. 11'58 Sygnał hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'50 Kom gosp. 15'25 „O zawodzie handlowym“ — wygł. dr. M Radzyński. 15'45 Gramof. 16 Kącik krótkofalowców. 16'10 Komun. 16'15 Gramof. 16'45 Komun. dlar ybaków. 16'50 Lekcja j. franc. 17'15 Gramof. 17'35 Odczyt pt. „Bitwa pod Wilnem w r. 1831“ — wygł. kpt. Płoski. 18 Muz. lekka. 19 Rozmait., komun. 19'20 Gramof. 19'40 „Rzeczy ciekawe“ — omówi red. Józef Bajsarowicz. 19'55 Kom. meteor. 20 Dziennik pras. 20'15 Koncert symf. z Warszawy (Moniuszko, Paderewski, Dworzak). 21 Feljet. 21'15 Komun. 21'20 D. c. koncertu 22'15 **Dod. do Dz. Pr. 22'20 Komun. polic. sport. 22'30** Muzyka lekka.

Katowice (408.7) 11'40—15'45 p. Kraków. 15'45 Dla dzieci (Ciocia eHla). 16 p. Kraków. 16'10 Gramof. 16'50, 17'10, 17'35, 18 p Kraków. 19 D. c. powieści. 19'15 Rozmait. 19'30 Odczyt. 19'50 Kom. sport. 19'55 Kom. meteor. 0 Dziennik pras 20'15 Koncert i feljet. (p. Kraków). 22'15 Dod. do Dz. P., 22'20 Komun. 22'30 Muzyka. 23 Skrz. poczt. franc.

Lwów (385.1) 11'58—17'10 p. Kraków 17'10 Aud. dla chorych. 17'35—19'20 p Kraków. 19'20 Pogadanka liter. 19'50 Kom. meteor. 20 Dziennik pras., 2015—22'30 p. Kraków. 23 Skrz. poczt.- techn. 23'20 Gramof.

Sztutgard (360.1) 16'30, 19'15, 20'15, 21'15, 22'35 Muzyka.

Wiedeń (516.3) 15'20, 17'30 **Muzyka. 20'10 Operetka. 21'05 Muzyka.**

DZIAŁ GOSPODARCZY

Obieg pieniężny w Polsce

Całkowity obieg pieniężny w Polsce na dzień 31. V. br. wynosił 1,459,1 milj. zł. (w tem bilety Banku Polskiego — 1,222,4 milj., bilety zdawkowe 2,5 milj., bilon srebrny 160,7 milj., a bilon inny 73,5 milj. zł.), gdy na 31. XII 1930 — 1,569,3 milj. zł. (bilety bankowe — 1,328,2 milj., bilety zdawkowe — 2,7 milj., bilon srebrny 162,1 milj., inny 76,1 milj.), a na 31. V. 1930 r. — 1,559,3 milj. zł. (bilety bankowe — 1,332,7 milj., bilety zdawkowe 20,8 milj., bilon srebrny — 134,5 milj., inny 71,3 milj. zł.)

Jak widzimy z powyższego, **obieg biletów bankowych spadł w ciągu roku o przeszło 110 miljn. zł.** Ze względu na zamianę biletów zdawkowych na bilon, zmniejszył się obieg tych biletów o 18,3 milj. zł. natomiast wzrósł stan bilonu srebrnego o 26,2 milj. zł., a innego o 2,2 milj. zł.

Stan zasiewów

Komunikat rolniczy Gł. Urzędu Statystycznego z dnia 15 czerwca br. stwierdza co następuje: Drugą połowę maja cechowała wysoka temperatura. Ilość słońca i ciepła była dostateczna dla wegetacji roślinnej. Natomiast w pierwszych dniach czerwca nastąpiło obniżenie temperatury, aż do nocnych przymrozków w woj. północno wschodnich (wileńskiem i nowogródzkiem). Szkód jednak z tego powodu w zbożach nie stwierdzono. Jednocześnie z ochłodzeniem się zwiększyła się ilość opadów, dzięki którym polepszył się stan wilgoci na roli, oceniany obecnie jako dostateczny. Brak opadów dał się uprzednio odczuć najsilniej w woj. lubelskiem, białostockiem, poleskiem, krakowskiem i lwowskiem.

Stan zasiewów w ciągu ostatnich dwóch tygodni **uległ poprawie** i przedstawiał się w stopniach kwalifikacyjnych następująco: (stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 dobry, 3 średni przeciętny, 2 mierny, 1 zły, przyczem pierwsza cyfra oznacza stan z 5. VI. — 31, druga stan z 15. V. — 31, a trzecia stan z 5. VI. — 30 r.): pszenica ozima 3,4 — 3,2 — 4,1; żyto ozime 2,9 — 2,8 — 4,0; pszenica jara 3,3 — 3,2 — 3,6; jęczmień jary 3,3 — 3,2 — 3,5; owies 3,3 — 3,3 — 3,5; ziemniaki 3,3 — ? — 3,4; buraki cukrowe 3,0 — ? — 3,5.

Według wiadomości telegraficznych, otrzymanych z Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa w Rzymie, stan zasiewów w poszczególnych państwach przedstawiał się następująco: **Niemcy** wobec sprzyjających warunków atmosferycznych w maju stan pszenicy i żyta na 1. VI. polepszył się; **Włochy** (1. VI.) zbiór pszenicy przewiduje się dobry; **Stany Zjedn. A. P.** (5. VI.) w południowej części St. Zjedn. pszenica zaczyna już dojrzewać, w północnej odczuwa się brak opadów, w ciągu ostatniego tygodnia stan zasiewów pszenicy jarej i kukurydzy uległ poprawnie; **Kanada** (2. VI.) w głównych rejonach uprawy pszenicy stan krytyczny z powodu długotrwałej suszy i mroźnych wiatrów. W pozostałych rejonach stan pszenicy jest mierny.

Zapowiedź ograniczenia ruchu kolejowego?

Roboty kolejowe będą oddawane firmom prywatnym

Na odbytym w ostatnich dniach Zjeździe dyrektorów wszystkich Dyrekcyj Kolejowych wskazał p. minister komunikacji inż. Kühn na pewne dziedziny gospodarki, w których można osiągnąć oszczędności bez naruszenia interesów gospodarczo-społecznych. Do takich dziedzin należy osobowy ruch kolejowy, który z roku na rok wskazuje stały wzrost przebiegu pociągów, co nie jest uzasadnione potrzebami ludności, gdyż frekwencja w stosunku do przebiegu pociągów spada. Dlatego też p. minister polecił przeprowadzenie rewizji zaludnienia poszczególnych pociągów i zależnie od wyników tych badań redukcję szeregu pociągów, począwszy od jesiennego rozkładu jazdy. Ogólnie zalecił p. minister dyrektorom Dyrekcyj wzięcie za podstawę przy opracowaniu rozkładów norm z 1929 r. z uwzględnieniem oczywiście obecnej szybkości pociągów, która w ostatnim okresie została znacznie zwiększona. Rzecz jasna, że **redukcji ulegną pociągi mniej zaludnione**. Co się tyczy obecnie obowiązującego letniego rozkładu jazdy, polecił p. minister **skasować te pociągi lokalne, które posiadają małą frekwencję**. Dalej zwrócił p. minister uwagę na sposób wykonywania robót kolejowych, zalecając unikanie przeprowadzania tych robót we własnym zarządzie, raczej **oddawanie ich firmom prywatnym**. Wreszcie p. minister zezwolił poszczególnym Dyrekcjom na uruchamianie **specjalnych pociągów dla wycieczek turystycznych** w porozumieniu z biurami podróży. Każdorazowo jednak uruchomienie takiego pociągu jest zależne od ostatecznej decyzji p. ministra komunikacji. (PAT).

Ograniczenia dewizowe w Austrji?

Donoszą z Wiednia, że rozeszły się tam pogłoski, jakoby rząd austrjacki zamierzał wydać rozporządzenie, na mocy którego Bank Narodowy będzie miał prawo sprzedaży dewiz i walut wyłącznie na cele ściśle gospodarcze. Przyczyną wydania tego zarządzenia ma być bardzo duży odpływ walut i dewiz z banku emisyjnego, które w dużej części użyte były na cele spekulacyjne lub nabywane przez szerokie sfery publiczności, obawiającej się spadku waluty krajowej.

—oSo—

DYREKTOR LWOWSKIEJ DYREKCJI KOLEJOWEJ inż. Prachtel- Morawiański przechodzi na własną prośbę na emeryturę z dniem 1 lipca br. Na miejsce inż. Prachtla- Morawiańskiego deleguje p. minister na stanowisko Dyrektora Dyrekcji Kolejowej Lwowskiej inż. Wiktora, dotychczasowego dyrektora Stanisławowskiej Dyrekcji Kolejowej. Dyrekcję stanisławowską prowadzić będzie tymczasowo wicedyrektor Dyrekyji Stanisławowskiej dr. Graurer.

TARGI RÓWIEŃSKIE. W czasie od 30 sierpnia do 6. września br. odbędą się w Równem Wielkie Targi, które obejmą wytwórczość rolniczą i przemysłową. Bliższe informacje mogą otrzymać zainteresowani w Izbie przemysłowo- handlowej w Krakowie, ul. Długa 1. I p.

UMOWA ŻYTNIA POLSKO- NIEMIECKA. W związku z przypadającym dnia 30 czerwca terminem wygaśnięcia umowy żytniej polsko- niemieckiej prasa podkreśla, że sfery rolnicze wypowiedziały się za przedłużeniem tej umowy. „Express Poranny" wyraża przekonanie, że i czynniki miarodajne obu stron nie będą miały żadnych zastrzeżeń przeciwko przedłużeniu wpsomnianej umowy.

DUŻA UPADŁOŚĆ W NIEMCZECH. Jedna z największych firm handlowych w branży dywanów i materjałów meblowych — Fischer i Wolff w Berlinie, zawiesiła wypłaty. Na pokrycie wszystkich zobowiązań brak przeszło 2 miljonów marek. Bankructwo firmy spowodowane zostało dużemi stratami, poniesionemi we własnej fabryce włókienniczej, oraz w oddziałach, zwłaszcza wiedeńskim, który niedawno został zlikwidowany.

Nowe rozporządzenia

WYSZEDŁ Z DRUKU Nr. 54 Dziennika Ustaw Rzp. P. z dnia 17 czerwca br. zawierający treść następującą:

Rozporządzenie Rady Ministrów:

Poz. 442 — z dnia 2 czerwca 1931 r. w sprawie zmiany przepisów o opłatach za mieszkania, otrzymywane w naturze przez funkcjonarjuszów Ministerstwa Spraw Zagranicznych poza obszarem Państwa i na obszarze w. m. Gdańska.

Rozporządzenie Ministra:

Poz. 443 — Rolnictwa z dnia 5 lutego 1931 r. wydane w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Komunikacji oraz Poczt i Telegrafów w sprawie badania mięsa wprowadzanego (przywożonego) z zagranicy.

S. EICHEN

Obraza czci (3)

Opowiadanie na tle prawdziwego zdarzenia)

Usłużne psisko w okamgnieniu skoczyło w górę i pochwyciwszy z rozmachem łapami i pyskiem przerażone kociątko, uderzyło z całej siły jego główką o kamienny chodnik i rozszarpało ciałko plamiąc bruk strugami krwi dogorywającej kociny. Schaja zatrząsł się, zbladł i płonąwszy w stronę Rydlewicza krzyknął drżącym, lecz donośnym głosem: „Tfu! — Tak robi łajdak, łotr a nie adwokat!" — Jurcio zamierzył się jakby chciał Schaję uderzyć, — gromadka zasyczała jak gniazdo os a w zapalonych głowach młodzieży błysnęła chęć doraźnej zemsty na bezbronnym starcu. Ale Jurcio ochłonął nagle i to wpłynęło uspokajająco na otoczenie. Na miejscu wypadku powstało wielkie zbiegowisko. Esterka upadła zemdlona doznając dotkliwych uszkodzeń na całem ciele.

Przeniesiono ją do pobliskiej apteki, gdzie z trudem przywrócono ją do przytomności. Ojciec nie mógł przemówić słowa, napółprzytomny całował i głaskał ukochaną córkę błagając ludzi o jej ratunek i modląc się po cichu o jej zdrowie a grube łzy staczały się po jego zwiędłem obliczu i spadały na siwiejącą brodę.

Policjant miejski przecisnął się przez tłum, kazał się rozejść a stróż miejski zrobił porządek na miejscu i zabrał ciałko nieszczęsnej kociny.

W pobliżu siedział na drewnianej ławeczce przed swoim domem staruszek o białych długich włosach i kościstych policzkach. Oparty o grubą laskę wygrzewał się na słońcu i palił tytoń w starej fajeczce. Widząc co zaszło kiwał trzęsącą się głową i wystękał z trudnością „No — no, — to nie w porządku — tak zabijać — no — no!"

„To przecie był kot nie człowiek" odparł wrzaskliwie stojący opodal andrus szczerząc z uśmiechem zęby.

„Co ty wiesz — i zwierzęcia szkoda" wykrztusił starzec.

„Kotów jest dość a to zrobił pies" — wtrącił młody student w mundurku.

Wracający z kościoła parobczak wiejski o pucołowatej, czerwonej gębie i uśmiechających się oczkach przystanął i przyglądając się wraz z innymi świeżym śladom krwi na chodniku zaskrzeczał: „Juści ta pies zawdy drze się z kotem — nie dziwota". —

Stojący obok parobczaka starszy chłop dodał: „Ale to był zmyśny pies — widać ucony".

Trzęsący się staruszek spojrzał z podełba i wystękał: „Pies nie winien, poszczuł go człowiek — i to adwokat — to nie w porządku — no — no".

Wśród ogólnego popłochu i zamięszania Jurcio cofnął się wraz ze swoją gwardją w boczną uliczkę. Zwycięski Dzikus łasił się u stóp swego pana a ten głaskał psa, lecz ręce jego drżały nerwowo a po bladej twarzy przelatywał wymuszony uśmiech, zmieszany z wyrazem tajonej wściekłości.

Wśród przechadzających się po rynku zapanowało podniecenie. Zajście poruszyło ludność miasteczka i stało się tematem rozmów o rozmaitem zabarwieniu. Podziwiano odwagę Schaji w wypowiedzeniu tak ostrych słów a wszystkich ogarnęła ciekawość, jakie będą tej sprawy następstwa, gdyż byli pewni, że na tem się nie skończy.

Obelga była zbyt dotkliwa a człowiek z taką pozycją jak Jurek Rydlewicz, pierwszy w mieście kawaler nie mógł przejść nad tą kwestją do porządku dziennego. W mózgu Jurcia kłębił się nawał myśli, z którymi nie mógł sobie dać rady. Gdyby to jeszcze stało się gdzieś na uboczu, w cztery oczy, bez świadków, ale w samo południe dnia niedzielnego, wobec tłumu znajomych i obcych, wśród licznych wielbicieli, chylących przed nim czoła. Dziś wie o zajściu całe miasteczko i okolica, jutro dowie będą o tem w najbliższem mieście wojewódzkiem, w domach prywatnych, w lokalach publicznych, na ulicach i rozdmucha się aferę do niebywałych rozmiarów

To wszystko gryzło go i choć silił się na spokój i humor, nie zdołał opanować wewnętrznego ustroju. Bladł, to znów czerwieniał, uderzał nerwowo szpicrutą po łydkach i zagryzał zawzięcie wargi aż do krwi.

Schlebiające mu otoczenie usiłowało złagodzić jego udrękę, więc z ust obojga płci padały liczne uwagi, akcentujące nadmierne oburzenie.

— „Głupia żydóweczka, — nie miała co robić, tylko pchać się wszędzie ze wstrętnym kotem!"

— „Co innego pies, — to piękne, szlachetne zwierzę".

Szczególnie zwolenniczki Jurcia prześcigały się w pochlebstwach i zwracały się do psa z przesadną czułością. Tulily go do siebie i całowały przemawiając do niego głosikami, przesyconemi słodką pieszczotą:

„— Poczciwy Dzikuś!" — „Wierna psina!" —

O zjednoczony front sjonistyczny

W ostatniej chwili Dr Weizmann cofnie swą rezygnację i pozostanie na czele organizacji sjonistycznej

Wywiad z M. M. Usyszkinem

Jerozolima (ŻAT) Naczelny Dyrektor Żydowskiego Funduszu Narodowego p. M. M. Usyszkin udzielił wywiadu bawiącemu obecnie w Palestynie korespondentowi Żydowskiej Agencji Telegraficznej p. B. Smolarowi. W toku wywiadu Usyszkin oświadczył m. in.

Ubolewać należy, że XVII kongres sjonistyczny będzie głównie zaabsorbowany dwiema kwestjami, a mianowicie kwestją ustosunkowania się Żydów do rządu brytyjskiego oraz sprawą kierownictwa sjonistycznego. Ubolewać należy, **że z powodu tych dwóch spraw pozostaną w cieniu inne doniosłe zagadnienia, jak np. kwestja finansów, roli oraz inne zasadnicze sprawy, związane z całokształtem zagadnienia rozwoju Żydowskiego Funduszu Narodowego.** Nie ulega wątpliwości, że sprawy te wielce ucierpią naskutek niedostatecznej uwagi, jaką kongres im poświęci.

Co się tyczy stanowiska kongresu wobec rządu brytyjskiego, jestem zdania, że

żaden kompromis nie jest możliwy.

Kongres, jak i wogóle żydowska opinja publiczna winien możliwie najgłośniej ogłosić wobec świata całego

wszelkie jawne i ukryte niesprawiedliwości, jakich doznajemy w Palestynie z winy rządu brytyjskiego.

Kongres i żydowska opinja publiczna winny budzić sumienie Wielkiej Brytanji. W każdym bądź razie

nie może oczywiście być mowy o zerwaniu stosunków z rządem angielskim.

Poruszając sprawę stosunku kongresu do egzekutywy sjonistycznej, p. Usyszkin sądzi, że motto obrad kongresu w tym przedmiocie winno być:

„Bez zwycięzców i bez zwyciężonych“.

W obecnej ciężkiej chwili najbardziej doniosłym czynnikiem jest

Zjednoczony front sjonistyczny.

W sytuacji, która nie może już być gorszą, jedynem remedium jest połączenie sił wszystkich ugrupowań sjonistycznych. Zresztą sądzę, zaznacza p. Usyszkin, że mimo tylekrotnie już powtórzonego zapewnienia

dr. Chaim Weizmann w ostatniej chwili na kongresie bazylejskim zmieni swe postanowienie, cofnie rezygnację i pozostanie na stanowisku prezydenta organizacji sjoistycznej.

Zdaniem p. Uszyszkina, Żydzi obecnie jeszcze mają licznych przyjaciół wśród członków rządu brytyjskiego. Przyjacielem sprawy żydowskiej jest przedewszystkiem premjer MacDonald. Lecz ci przyjaciele Żydów są powodowani przez urzędników Colonial Office

którzy są zdeklarowanymi antysemitami.

Jaknajwięcej Żydów w Palestynie, oto najlepsza droga, wiodąca do naprawy obecnej sytuacji w Palestynie, zaznacza w końcu p. Usyszkin.

Im liczniejszą będzie ludność żydowska w kraju, tem silniejszą będzie nasza pozycja

Jeszcze w obecnych warunkach możemy nabyć w Palestynie tyle ziemi, ileby się nam żywnie podobało, bylebyśmy tylko mieli konieczne dla tego celu fundusze finansowe.

Co powiedział p. Shiels w Genewie?

Przemówienie reprezentanta rządu brytyjskiego na Komisji Mandatowej Ligi Narodów

Genewa. (ŻAT) Posiedzenia Komisji Mandatowej Ligi Narodów odbywają się, jak zwykle przy drzwiach zamkniętych. Zgodnie z oficjalnym komunikatem biura informacyjnego Ligi Narodów reprezentant rządu brytyjskiego dr. Drummond Shiels oświadczył w swem przemówieniu z dnia **15 bm.:**

Raz jeszcze mam zaszczyt stanąć przed Komisją Mandatową w charakterze akredytowanego reprezentanta rządu brytyjskiego, lecz tym razem w okolicznościach bardziej szczęśliwych, niż w roku ubiegłym, kiedy atmosfera była jeszcze podniecona w wyniku pożałowania godnych wydarzeń z r. 1929. Przyznać należy, że w sferze politycznej istnieje jeszcze naprężenie, nadto Palestyny nie ominęły skutki światowej depresji gospodarczej, tem niemniej, w porównaniu z niespokojnymi warunkami r. z. omawiany okres był spokojny Śmiem twierdzić, iż dla rządu jest to źródłem satysfakcji, że podjęte przezeń środki celem zapobieżenia niepokojom okazały się skutecznymi. Tak np. święta Wielkanocne w r. 1930 i 1931 przeszły w spokoju, za wyjątkiem paru odosobnionych incydentów. Jeśli sobie przypomnieć, że zarówno w pierwszym jak i w drugim roku uroczystości żydowskiego Pesach i muzułmańskiego Nebi- Mussa zbiegły się i że kraj pozostawał w warunkach wyjątkowego naprężenia i agitacji religijnej, jasnem się stanie, **że spokojny przebieg tych świąt był istotnie zjawiskiem pocieszającem.**

Przy tej sposobności pragnę wyrazić słowa uznania dla skuteczności wdrożonych przez lokalną administrację kroków, które dały zadawalające wyniki. Podkreślić również należy

sprawy reorganizacji policji oraz nowych przepisów prasowych.

W r. 1930 prowadzono w Palestynie badania w kilku dziedzinach. Szczególnie podkreślić należy misję generalnego inspektora policji na Ceylonie sir Dowbiggina Pragnę również przypomnieć o powołanej przez Wysokiego Komisarza Palestyny w kwietniu 1930 r. komisji dla zbadania warunków rolnictwa palestyńskiego oraz kwestji reorganizacji systemu podatkowego: Jednocześnie ze sprawozdaniem sir John Hope Simpsona okazało się również sprawozdanie p. Stricklanda co do możliwości pielęgnowania idei spółdzielczości w rolnictwie palestyńskiem. Ostatniem, lecz nie pośledniego znaczenia, było ogłoszone przed paru dniami sprawozdanie komisji dla sprawy Ściany Płaczu.

Po dokładnem zbadaniu całego materjału, zwlaszcza zaś wywodów sir John Hope Simpsona, w październiku r. ub.

rząd ogłosił deklarację polityczną (Białą Księgę), która spowodowała znaczne kontrowersje i była w poważnym stopniu fałszywie interpretowana w pewnych kołach.

Wobec tego rząd wdrożył możliwe kroki celem usunięcia atmosfery nieufności i nieporozumienia, z jakiem wspomniane oświadczenie było przyjęte w kołach żydowskich. Po debacie parlamentarnej z listopada r. ub. wszczęto rozmowy między przedstawicielami rządu a przywódcami żydowskimi: Rozmowy prowadzone były w duchu dobrej woli obu stron, i w wyniku tych rozmów ogłoszony został list premjera MacDonalda do dra Weizmanna,

którym to listem miały być usunięte nieporozumienia i fałszywe interpretacje, jakie wywołała Biała Księga.

Z odpowiedzi dra Weizmanna wynika, że rząd bardzo dużo uczynił dla osiągnięcia tego celu... **Czyż członkowie Komisji Mandatowej uważają za potrzebne, abym poczynił jeszcze jakiekolwiek dalsze oświadczenia na temat listu premjera, który tak przychylnie został przyjęty przez dra Weizmanna.** Lecz list premjera MacDonalda doznał nieprzychylnego przyjęcia u Arabów, którzy uważali, że odwraca on postanowienia Białej Księgi na ich niekorzyść. Ja nie jestem tego zdania. Lecz fakt ten może posłużyć za ilustrację,

jak bardzo trudne jest zadanie rządu palestyńskiego,

tak, że w obecnym stanie rzeczy trudno jest uczynić cokolwiek dla zaspokojenia jednego odłamu ludności palestyńskiej, coby jednocześnie nie wywołało równego niezadowolenia u drugiego odłamu tej ludności.

Mimo to rząd palestyński wiele (?) uczynił dla ludności kraju. Ze sprawozdania administracji palestyńskiej za 1930 rok jasno wynika, że wbrew pewnym niesprzyjającym okolicznościom osiągnięto niewątpliwie postępy. Nic tak bardzo nie świadczy o trwałej finansowej sile kraju, jak fakt, że w r. 1930 wpływy z tytułu wpłaconych podatków sięgały prawie jednego miljona f. szt., co jest tembardziej godne uwagi ze względu na zmniejszone wkłady żydowskie oraz redukcję inwestowanych kapitałów. Stan finansowy kraju jest zatem **wcale zadawalający.**

Omawiając różne dziedziny działalności rządu palestyńskiego, nie poruszyłem dotychczas

projektowanego szematu rozwoju Palestyny,

który stanowi, być może, najdonioślejszy problem praktyczny. **Schemat służyć ma interesom zarówno społeczności arabskiej jak i żydowskiej.** Chodzi o spełnienie obowiązków rządu dla ogólnego dobrobytu kraju. Opracowywując wytyczne schematu w tym duchu, rząd czynił wszelkie wysiłki celem upewnienia się co do poglądów i zasięgnięcia rady obu zainteresowanych stron Jest to zadanie niełatwe. Pochłonęło ono dużo wysiłku i czasu, lecz spodziewać się należy, że w bliskiej przyszłości możliwe będzie ogłoszenie ogólnych wytyczynch schematu, którego wykonanie powierzone będzie urzędnikowi (Development Director). Dla finansowania schematu rząd proponuje **emisję pożyczki w wysokości 2 i pół miljona f. szt., która będzie przedłożona do potwierdzenia parlamentu.**

Przeświadczeni jesteśmy, że wykonany schemat wielce się przyczyni dla podniesienia warunków gospodarczych kraju i przyniesie duże korzyści całej ludności kraju.

Co się tyczy metody i programu mającej być przy wykonywaniu schematu stosowanej polityki, pragnę wyjaśnić, że

rząd nie zamierza kierować się wnioskami, opierającemi się na istniejących danych szacunkowych.

Całokształt problemu będzie skrupulatnie zbadany przez władzę, której powierzone będzie wykonywanie schematu i która upewniać się będzie co do faktów, na podstawie których opracowywać będzie swoje zalecenia.

Szczegół ten pragnę podkreślić, gdyż niektóre fakty i wnioski, zawarte w sprawozdaniu sir John Hope- Simpsona były zwalczane przez koła żydowskie.

Z zaznaczonego niedwuznacznie wynika, że wspomniana władza dla wykonywania schematu nie będzi się opierała na jakichkolwiek danych statytsycznych, dotyczących rzeczonego zagadnienia, lecz na miejscu sprawdzać będzie wszelkie konieczne fakty, nim przystąpi do wytyczenia programu prac lub wykonania którejkolwiek części schematu rozwojowego

Kończąc swe wywody, pragnę zaznaczyć, że trudności natury politycznej spowodowały poniekąd zwłokę w kwestjach gospodarczych. Z drugiej zaś strony pewnem jest, że bardziej sprzyjające warunki polityczne będą miały swoje korzystne oddziaływanie na postęp w dziedzinie materajlnej. Obecna sytuacja wymaga akcji na polu gospodarczem. Darząc należną uwagą fakty potrzeby politycznej, zamierzenia rządu idą w kierunku skupienia swych wysiłków dokoła troski o podniesienie stanu gospodarczego kraju, szczególnie poprzez wykonanie schematu rozwoju Palestyny, ży-

---

„Co za mądre, kochane zwierzątko!“ — „Posłuszne, wierne psiątko!“ — „Spisało się cudownie!“ — „Brawo! — Brawo!“ —

Skoro znów przypomniano sobie Schaję i Eścię, jęły padać wykrzykniki:

— „Sama sobie winna!“

— „No teraz chyba koniec Esterki z kiciem!“

— „Nie będzie się już z nim obnosić!“ —

— „A ten ojciec!“ — „Co za zuchwały żyd!“ —

— „No — wiecie?! — Tak sponiewierać kogo?!“

— „Bezczelność!“ — „Nauczyć go rozumu!“

— „Nauczyć!“ — „I to przykładnie!“ — „Surowo!“ — „Żeby miał pamiątkę na całe życie!“

To wszystko nie uspakajało Rydlewicza, przeciwnie drażniło go coraz więcej. Nie żałował bynajmniej tego, co uczynił: Nie miał wyrzutów sumienia, ale odczuwał nawet słodycz zemsty osobistej. Natomiast gnębiła go doznana obelga. Chwilowo zdawało mu się, że jakiś nędznik ściągnął go brudnymi rękami z wyniosłego piedestału w dół i tarzał nim w błocie. To znów jakby słyszał wrzawę ścigających go natrętnych uliczników, którzy wytykają go palcami, plują mu w twarz i ryczą wśród drwin i śmiechów: „łajdak! łotr!“

Nagliła go dziwna, nieprzezwyciężona chęć wyrwania się stąd, aby pędzić wcwał za miasto, — daleko — w pola, gdzie niema ludzi, — w pustkę, gdzie niema żywej istoty — ochłonąć! — zapomnieć!“

(C. d. n.).

wiąc nadzieję, że równolegle ze wzrostem dobrobytu Palestyny stopniowo utrwali się porozumienie pomiędzy obydwiema zamieszkującemi Palestynę rasami.

* * *

Genewa. (ŻAT). Korespondent ŻAT dowiaduje się, że po przemówieniu dra Drummonda Shielsa na popołudniowem posiedzeniu Komisji Mandatowej, zabrał głos wiceprzewodniczący komisji p. Van- Rees (Holandja), który poddał krytyce ostatnie dokumenty rządu brytyjskiego w sprawie jego polityki palestyńskiej i wskazał na rozbieżności i niekonsekwencje, jakie zachodzą między Białą Księgą z października 1930 r. a listem premjera Mac Donalda z lutego 1931 r.

Inni członkowie Komisji Mandatowej poruszyli na tem samem poufnem posiedzeniu sprawę projektowanego utworzenia ciała ustawodawczego w Palestynie.

ZE SPORTU

MAKKABI—WAWEL. W niedzielę dnia 21 czerwca b. r. o godzinie 11 przedpołudniem, na Stadjonie Wojskowym (Małe Błonia) odbędą się interesujące zawody w piłkę nożną o mistrzostwo K. Z. O. P. N. pomiędzy zeszłorocznym mistrzem okręgu Wawelem a wicemistrzem Makkabi.

Zawody te budzą zainteresowanie, ponieważ Makkabi i Wawel stoją na czele tabeli.

— **Ż. K. S. HAKADUR—Ż. R. K. S. SIŁA.** W sobotę dnia 20 b. m. na boisku Ż. K. S. Makkabi zawody przyjacielskie o godz. 11 rano.

W niedzielę 21 b. m. o godz. 3 popołudniu na boisku R. K. S. Legja zawody o mistrzostwo pucharowe KZOPN-u między T. S. Krowodrza a R. K. S. „Siła"

— **NOWE WŁADZE Ż. K. S. „HAGIBOR" W KRAKOWIE.** W ubiegłą sobotę odbyło się przy licznym udziale członków Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Ż. K. S. „Hagibor", na którem po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi wybrano nowy skład Zarządu na rok 1931: Prezes: Henenfeld Jakób; I. wiceprezes: Kirschner Mateusz: II. wiceprezes: Stolzenberg Bernard; Sekretarz: Danenhirsch Mojżesz; Skarbnik: Stolzenberg Bernard. Członkowie Zarządu: Liebfeld Michał, Berkowicz Samuel, Eisman Herman, Warsager Józef, Freundlich Leon i Kestenbaum Henryk. Kier. sekcji piłki nożnej: Danenhirsch Mojżesz. Komisja rewizyjna: Berdyczower Maks, Piasecki Henryk i Kammer Ignacy. Sąd honorowy: przew. Bierman Bernard. Kampel Zygmunt, Frommer Salomon i Fingerhut Henryk. Adres sekretarjatu: Ż. K. S. „Hagibor", z list. M. Danenhirscha, Kraków, ul. Nowa 3. I. piętro, m. 11. Lokal klubowy znajduje się przy ul. Podbrzezie 4. II. piętro oficyny.

TURNIEJ GIER SPORTOWYCH. W nadchodzącą sobotę odbędzie się na boisku „Makkabi" turniej siatkówki panów o mistrzostwo okręgu krakowskiego, z udziałem drużyn czołowych klubów, jak Cracovia, Sokół, Strzelec, YMCA, Wisła i Makkabi. Początek o godz. 3'30 popołudniu.

ABSOLWENCI SZKÓŁ ŚREDNICH—AKADEMICY. W sobotę 20 b. m. rozegrają na boisku Makkabi mecz piłki nożnej reprezentacje absolwentów gimnazjalnych i akademików żydowskich. Ze względu na udział wielu czynnych sportowców w obu drużynach, zawody zapowiadają się bardzo zajmująco. Początek o godz. 4 popołudniu.

„Interesy" byłego ministra czeskiego

Pisaliśmy już kilkakrotnie o kampanji byłego ministra czeskiego Stribrnego, obecnie obok Gajdy przywódcy faszystów czeskich, przeciwko ministrowi spraw zagranicznych drowi Beneszowi i czeskiej partji narodowo- robotniczej. Stribrny był po przewrocie również przywódcą narodowej partji robotniczej i z jej ramienia był kilkakrotnie ministrem. Gdy jednak zaczął zbyt ostro występować przeciwko Klofaczowi, obecnemu prezydentowi senatu i Beneszowi, został z partji wykluczony. Między dawnymi towarzyszami broni rozpoczęła się więc nieprzebierająca w środkach walka, która dla Stribrnego przybrała tragiczny wprost charakter. Przyjaciel Benesza w parlamencie czeskim, poseł Stransky zarzucił publicznie Stribrnemu, że jako minister kolei dopuścił się całego szeregu nadużyć. Wybrano komisję śledczą parlamentu, która przez kilka miesięcy prowadziła śledztwo, a obecnie referent tej komisji, poseł socjalno- demokratyczny Kudełka ogłosił sprawozdanie, które piętnuje byłego ministra jako zwykłego defraudanta. Stwierdzono, że Stribrny w latach 1923—1925, gdy był ministrem kolei, oddał wszystkie dostawy węgla dla kolei państwowych republiki czeskosłowackiej swemu bratu Franciszkowi, który podjął się tego zadania do spółki z kupcem węglowym Steyskalem. Obaj spólnicy wymuszali przez cały ten czas na wszystkich firmach węglowych prowizje, wahające się między 20 a 70 halerzami od cetnara. W ten sposów Franciszek Stribrny wraz ze swym spólnikiem Steyskalem zarobił przeszło 20 miljonów koron. Gdy w roku 1923 wybuchł w Czechosłowacji strajk górników, przezacna ta spółka wywoziła z Czech węgiel najgorszego gatunku, by go potem z powrotem sprowadzać jako węgiel angielski i za wysokim zarobkiem odsprzedawać kolejom czeskosłowackim. Stwierdzono dalej, że za czasów ministerstwa Stribrnego sprowadzono z Niemiec 2600 wagonów ciężarowych, na którym to interesie zarobił brat ministra 26 miljonów tytułem prowizji. Wszystkie te interesy załatwiano za pośrednictwem praskiego Banku Dyskontowego, w którym Franciszek Stribrny zajmował stanowisko dominujące, ale kontem swego brata dysponował też p. J. Stribrny, minister republiki. Gdy potem Bank Dyskontowy miał ogłosić niewypłacalność, rząd czechosłowacki przeprowadził sanację tego banku, ale na tej sanacji zarobił Franciszek Stribrny 750.000 koron czeskich.

Stribrny broni się tem, że pieniądze te nie stanowiły jego własności prywatnej, lecz służyły celom partji narodowo- robotniczej. O prowizjach zaś swego brata rzekomo nie miał najmniejszego pojęcia.

DZIEŃ POLITYCZNY

Pogłoski o tece spraw zagranicznych dla Paderewskiego

W „Polonji", organie p. Korfantego, czytamy:

„Jak donoszą z Paryża w całej Francji wielkie wrażenie wywarła wiadomość, że Ignacy Paderewski złożył na rzecz studentów francuskich czek w wysokości 5 tys. franków wobec niemożności odbycia koncertu na dochód przeznaczony na „Bratnią Pomoc" studentów paryskich. Ignacy Paderewski nie może być w tym czasie obecny w Paryżu ze względu na chorobę swej żony. Być może, iż stan zdrowia żony mistrza stanie się przeszkodą w wyjeździe do kraju na odsłonięcie pomnika Wilsona.

W związku z zamierzonym przyjazdem Paderewskiego do Polski jedno z pism nowojorskich podaje pogłoskę, jakoby rząd polski zamierzał zaofiarować Paderewskiemu współpracę. Pismo to pisze: „**Dość wyraźnie mówi się o objęciu przez Paderewskiego teki spraw zagranicznych.** Pewnem jest, że po przyjeździe p. Paderewskiego odbędzie on konferencję z p. Mościckim i Piłsudskim. Razem z p. Paderewskim przyjeżdża do Polski ambasador Stanów Zjednoczonych w Paryżu oraz mąż zaufania prezydenta Hoovera, który ma zbadać sytuację polityczną w Polsce. Badanie to miałoby na celu ewentualną **współpracę gospodarczą Stanów Zjednoczonych z Polską**".

Wiadomości te należy traktować — pisze w dalszym ciągu „Polonja" — jako plotkę. Z otoczenia p. Paderewskiego wiadomo, że nie zamierza on bynajmniej w czasie swego pobytu w Polsce zajmować się sprawami politycznemi, natomiast **sfery sanacyjne dążą wyraźnie do wciągnięcia p. Paderewskiego w orbitę swych kombinacyj politycznych.**

W uroczystości ku czci Wilsona w Poznaniu wziąć mają udział przedstawiciele dyplomatyczni państw sprzymierzonych. Do Poznania mają przyjechać ambasadorowie Anglji, Francji i Włoch, oraz posłowie Jugosławji i Rumunji".

NOWI POSŁOWIE POLSCY W BELGRADZIE, HADZE I KOPENHADZE

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach podpisane zostaną nominacje nowych posłów polskich w Belgradzie, Hadze i Kopenhadze.

Posłem w Belgradzie w miejsce dotychczasowego posła Babińskiego mianowany będzie Władysław Günther, radca MSZ., posłem w Hadze p. Babiński, posłem w Kopenhadze p. Michał Sokolnicki.

Pozatem w najbliższym czasie zapadnie decyzja co do nominacji posła polskiego w Tokio

LEGJA II.—MAKKABI II. W sobotę w zawodach o mistrzostwo B klasy KOZPN spotkają się rezerwy Legji i Makkabi. Obie drużyny należą do czołowych zespołów w grupie rezerw. Wynik ma ważne znaczenie dla układu tabeli. Początek o godz. 5'30 na boisku Makkabi.

— — —

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Gościnne występy Mieczysława Frenkla

(„Głupi Jakób", komedja w 3 aktach Tadeusza Rittnera).

Są sztuki, których absolutnie streścić nie można. Wartość ich nie polega na fabule, lecz na niedomówieniach, na tej całej atmosferze, którą sztuka oddycha. Takim twórcą subtelnym rubieży ducha ludzkiego był Tadeusz Rittner, a jego utwór „Głupi Jakób" jest wprost klasycznym przykładem dramatów, którym wyrządza się tylko wielką krzywdę, jeśli się je streszcza.

Proszę naprzykład spróbować streścić fabułę „Głupiego Jakóba". Dowiadujemy się z tej treści, że żył gdzieś w zapadłej jakiejś wsi stary mizantrop, którego nazywano szambelanem. Rządcą jego był syn właścicielki gospody, pani Katarzyny, którego szambelan posłał do szkół, a następnie uczynił go swym rządcą. Stary szambelan czyni to tylko dlatego, ponieważ doktor wmówił w niego, że Jakób jest jego synem. Ten szambelan jest mizantropem nie z urodzenia, lecz na podstawie długoletniego doświadczenia życiowego, nie poznał bowiem człowieka, któryby do niego zbliżył się bezinteresownie. Na jego dworze jest młoda dziewczyna, córka fornala, którą również posłano do szkół. Między tą dziewczyną a Jakóbem istnieje miłość, ale Hania za wszelką cenę chce zostać panią i dlatego rezygnuje ze swej wielkiej miłości, by wyjść za mąż za starego szambelana. A Jakób jest głupim człowiekiem, mógł bowiem utrzymać szambelana w tej wierze, że jest jego synem, mógł w ten sposób stać się jego spadkobiercą i uratować szczęście swej miłości; jest jednakowoż „głupim" człowiekiem, ponieważ nie umie kłamać, — ponieważ nie chce na kłamstwie budować swego szczęścia osobistego. A bez kłamstwa niema szczęścia. Albowiem szczęście człowieka opiera się na krzywdzie bliźniego.

Oto treść tego utworu, którego właściwie streścić nie można. Widzimy jasno, że treść spada stupudowym ciężarem na cichą sztukę, smętnie zadumaną, melancholijnie uśmiechniętą i pełną wyniosłej pobłażliwości ironicznej dla biednej zwierzyny ludzkiej, goniącej za mirażem szczęścia. Realizm, poza którym ukrywa się intuicyjne wyczucie bezbrzeżnie smutnej prawdy życia, cechuje wszystkie utwory Rittnera, a przedewszystkiem „Głupiego Jakóba". Trzeba też Rittnera grać cicho i dyskretnie, stosować akcenty, nie nadużywać słowa, wyrazić treść istotną grą twarzy, mową oczu, półuśmiechami i pół nastrojami. Dzisiejsza generacja aktorska, przyzwyczajona do pewnego przejaskrawienia szczegółów — nie posiada już tej techniki wydobywania nastrojów. Dostojny nasz gość dał nam właśnie lekcję w wysokim stopniu pouczającą, jak należy grać Rittnera, Rola szambelana nie odpowiada wprawdzie żywiołowemu talentowi tego rasowego mistrza sceny, ale z pełnym podziwem obserwować można było, jak wspaniale się z niej wywiązał, jak umiał wydobyć w niemych zwłaszcza scenach — i dumę arystokraty i smutek cynika i rozpacz człowieka, który wszystko stawia na jedną kartę.

Dyskretną, pełną umiaru, stonowaną sylwetkę Hani stworzyła p. Zaklicka, która być może nawet tę swoją dyskretność posunęła za daleko, zacierając ślady pochodzenia swej bohaterki. Miłą niespodziankę sprawił nam p. Krzemieński, który w roli Jakóba pokazał, że umie nietylko na scenie krzyczeć, lecz jeśli zdoła utrzymać swój temperament w ryzach, potrafi utrzymać się na solidnym poziomie artyzmu. P. Fabisiak jako emerytowany porucznik w nader interesujący sposób uwypuklił nadętą próżność i tę łatwą w pożyciu głupotę nieszczęsnego pieczeniarza, a p. Klońska Sauerowa była w całej pełni złą, starą i zgorzkniałą siostrą szambelana. Na osobną wzmiankę zasługuje też soczysty typek pani Katarzyny, odtworzony przez p. Zalewską, oraz p. Wroński, jako lekarz—obłudnik.

M. K.

ECHA ZE ŚWIATA

Amundsen jeszcze żyje?

Przynieśliśmy niedawno wiadomość, dotychczas niesprawdzoną, że Amundsen jeszcze żyje. Prasa moskiewska donosi, że sowiecki łamacz lodów „Małygin“ wybrał się w tych dniach na poszukiwanie Amundsena. Ekspedycja „Małygina“ miała z początku służyć tylko celom turystycznym, a mianowicie uczestnicy tej wycieczki mieli pod kierownictwem prof. Wiesego zwiedzić okolice podbiegunowe i tam przezimować. Umówione też było spotkanie z Zeppelinem, który miał uczestnikom wycieczki przywieźć ich pocztę.

Przed rozpoczęciem wycieczki otrzymał prof. Wiese następujący telegram od Antoniego Viala, znanego amerykańskiego badacza okolic podbiegunowych: „Zanim Roald Amundsen przedsięwziął swą wyprawę dla uratowania rozbitków „Italji“, opowiedziałem mu, że na wyspie arcyksięcia Rudolfa urządziłem wielki skład żywności i wskazałem mu miejsce, gdzie żywność została zdeponowana. Mam dostateczne powody ku temu, by wierzyć, że Amundsen znajduje się obecnie na wyspie Rudolfa. Proszę więc uczestników ekspedycji, by zbadali dokładnie wyspę Rudolfa, by ostatecznie stwierdzić, czy moje przypuszczenie jest słuszne.“

Prof. Wiese, jeden z najlepszych znawców okolic podbiegunowych, odpowiedział, że spełni życzenie Amerykanina. Wiese jest tego zdania, że uda mu się nietylko wpaść na ślady Amundsena, jeśli ten jeszcze żyje, ale też na ślady grupy Alessandrini'ego ze załogi „Italja“. Prof. Wiese przypuszcza też, że odnajdzie oponę balonu „Italji“.

Towarzystwo dla historji nowoczesnej

Zwracamy uwagę na tytuł towarzystwa, które powstało w Nowym Jorku, nie jest to bowiem towarzystwo badania historji nowoczesnej, lecz towarzystwo dla tworzenia historji nowoczesnej. Zebrała się grupa ludzi, którzy chcą — nie badać historję, lecz ją tworzyć. Celem towarzystwa jest **utrzymanie pokoju międzynarodowego i propaganda humanizmu, łączącego wszystkie narody świata.** Towarzystwo chce służyć idei miłości, sprawiedliwości i wolności, i w obronie międzynarodowego porozumienia ludów zwalczać wojnę, krzywdę społeczną, przesądy nacjonalistyczne i religijne, oraz zainaugurować erę pokoju, zdrowia moralnego, mądrości i prawdy na naszej ziemi. Inicjatorami towarzystwa są m. in. Rabindranath Tagore, ślepa poetka Ellen Keller i Albert Einstein. Podczas pobytu Einsteina w Stanach Zjednoczonych odbyto w Nowym Jorku pierwsze publiczne zgromadzenie, któremu przewodniczył wielki uczony żydowski.

Nauczyciel ludowy wynalazcą metody leczenia raka zewnętrznego

Z Lublany donoszą do „Prager Presse“:

Znana metoda nauczyciela słoweńskiego, Alojzego Polszaka, leczenia raka doczekała się, po dwuletnich doświadczeniach na klinikach wiedeńskich, zupełnego uznania ze strony najbardziej znanych specjalistów choroby raka

Polszak, nie mogąc znaleźć uznania w swej ojczyźnie i mając zakazane przez ministerjum zdrowia publicznego stosowanie swej metody, udał się do Wiednia i tam przedstawił ją wydziałowi lekarskiemu.

Obecnie wiedeński specjalista chorób rakowych. dr. Bernhard Ascher, ogłasza w pismach fachowych sprawozdanie sensacyjne, według którego **rak zewnętrzny może być uważany za zupełnie uleczalny metodą Polszaka.**

Ponieważ obecnie znaleźli się też finansiści, gotowi poprzeć wynalazcę, wkrótce ma być otwarte w Wiedniu wielkie sanatorjum nowoczesne.

W tych dniach prof. dr. Karol Funke wygłosił w Wiedniu odczyt o metodzie Polszaka, przyczem demonstrował na żywych przykładach jej skuteczność.

Miejmy nadzieję, że wiadomość powyższa poważnego dziennika praskiego odpowiada rzeczywistości.

Bernard Shaw o zadaniach dziennikarza

Dnia 7 maja br. odbył się w Londynie bankiet „**Instytutu** Dziennikarskiego“. M. in. przemówił na tym bankiecie Bernard Shaw, który ostro skrytykował rolę dziennikarstwa podczas wielkiej wojny światowej. Zdaniem Shawa, mogła prasa przeszkodzić wojnie, ale nie uczyniła tego. I cesarz niemiecki mógł niedopuścić do wojny, ale także tego nie uczynił. Dlaczego? Bo prasa angielska, jak i prasa wszystkich narodów przejęta jest temi samemi myślami, którym hołdował cesarz. Cesarz był źle wychowany i my też wszyscy byliśmy źle wychowani. My wszyscy razem omal nie zniszczyliśmy cywilizacji czasów naszych. Możemy teraz spokojnie sobie powiedzieć, żeśmy się wszyscy zblamowali. I kościół się zblamował. Wszystkie zawody naukowe i parlament w dodatku też się zblamowały.

Jakąż więc rolę odgrywa dziennikarstwo? Jest to jeden z czynników, tworzących opinję publiczną. Większość ludzi nie ma stałego poglądu, albo też, lepiej powiedziawszy, nie ma żadnego poglądu na świat. W ich głowach znajduje się tylko to, co wkładają dziennikarze. Trudność problemu polega na tem, by podążyć za czasem. Powolność opinji publicznej jest naszem nieszczęściem. Jest więc obowiązkiem dziennikarza, przyspieszyć tempo rozwoju i wpoić w publiczność przekonanie, że niema już żadnego sensu służyć ideom, które się zestarzały, zanim się naprawdę urodziły.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Pijawki wsi polskiej

Frazeologja antysemicka, kiedy mówi o „pijawkach polskiej wsi“, ma na myśli oczywiście — Żydów. Tymczasem prawdziwe pijawki wsi polskiej są elementem nawskroś... rdzennym, — elementem, który z żydostwem nic nie ma wspólnego. Oto jeden z wielu przykładów, przytoczonych przez warszawski „Kurjer Czerwony“:

We wsi i osadzie Kuczborku (powiat mławski) istnieje od 1913 roku spółdzielcza kasa pożyczkowa, licząca obecnie około 800 członków. Członkami są przeważnie małorolni chłopi, znajdujący się wskutek ogólnej stagnacji w opłakanych warunkach. Na czele kasy stoi niemal od początku jej istnienia niejaki p. **Ignacy Góralski.** Jegomość ten miał pierwotnie tylko parę morgów gruntu, dziś **ma stokilkadziesiąt oraz wspaniałe budynki i inwentarz.** Gospodaruje on w kasie zupełnie po dyktatorsku, traktując walne zebrania i radę nadzorczą jako zwyczajne dekoracje. Na jego wniosek uchwaliło walne zgromadzenie w r. 1925, by pożyczający płacili od pożyczek 5 procent **miesięcznie(!)** kary za zwłokę, to znaczy, że za pożyczkę 1000 zł. musi chłop już po 15 miesiącach zapłacić 2.000 zł. lub jeszcze więcej. Efekt był taki, że spółdzielcza kasa pożyczkowa w Kuczborku „w ciągu szeregu lat wypędziła setki rolników z ojcowizny na drogę nędzy“.

Obecnie p. prokurator mławski bada księgi kasy, aby dojść tajemnicy, gdzie podziały się ogromne jej zyski.

„Kurjer Czerwony“ kończy swój artykuł następującemi słowy: „Wieś polską, gnębioną przez nadużycia, trzeba oczyścić od pijawek“.

—oso—

ARESZTOWANY ODBITY Z RĄK POSTERUNKOWEGO

Przemyśl. (PAT). Sąd okręgowy w Przemyślu wydał polecenie aresztowania znanego złodzieja i awanturnika Marcina Pasternaka celem wykonania wyroku, wydanego nań przez tamtejszy sąd karny. Komendant posterunku policji wydelegował starszego posterunkowego Spaltensteina do gminy Tarnawka, gdzie Pasternak przebywał. Gdy posterunkowy po aresztowaniu Pasternaka usiłował go dostawić do Przemyśla, zebrała się grupa licząca ponad 20 osób, złożona przeważnie z młodych mężczyzn, którzy otoczywszy posterunkowego, odbili aresztowanego. W czasie szamotania się z Pasternakiem, Spaltenstein uderzył go bagnetem, mimo to aresztowany zbiegł. W związku z powyższem zajściem aresztowano 2-ch podżegaczy i 5 innych uczestników zajścia i oddano ich do dyspozycji władz sądowych. Pozostali sprawcy zajścia zbiegli i ukrywają się w okolicznych lasach.

RABUNEK W BIAŁY DZIEŃ NA ULICY LODZI.

We środę w południe dokonany został w Lodzi napad bandycki, który w niczem nie ustępuje bezczelnością i zuchwałością napadom bandyckim opryszków amerykańskich.

Kasjer firmy Karolewska Manufaktura, stanowiącej własność Karola Kröninga, 36-letni Alfons Michel, podjął w południe w banku 27 tys. zł., przeznaczonych na czwartkowe wypłaty dla robotników. Pieniądze w walizeczce ułokował na dnie powozu fabrycznego. W chwili, kiedy powóz, zdążający do fabryki, mieszczącej się przy ul. Nowokątnej 5—7, znalazł się na przejeździe kolejowym z zawału ziemnego wyskoczyło pięciu bandytów z rewolwerami w ręku

Jeden z nich chwycił konie za uzdę, dwaj inni zaś stanęli po bokach powozu, pozostali dwaj patrolowali ulicę, nie dopuszczając nikogo do miejsca napadu. Bandyci, porwawszy walizkę z pieniędzmi, pobiegli do stojącej opodal taksówki. Nagle padł strzał

Okazało się, że jeden z bandytów przez nieostrożność strzelił, raniąc swego towarzysza, stojącego na czatach. Bandyci wciągnęli rannego do taksówki i odjechali. Cały napad odbywał się w tak błyskawicznem tempie, że sterroryzowani nie zapamiętali nawet numeru taksówki, ani wyglądu bandytów.

Dochodzenia policyjne ustaliły, iż bandyci już od godziny 10-tej rano czatowali na kasjera i nie dopuszczali nikogo do przejazdu kolejowego, oświadczając, że są wywiadowcami i mają rozkaz teren ten oczyścić z przechodniów.

SAMOBÓJSTWO Z POWODU 72 ZŁOTYCH.

Z Łodzi donoszą: Liczni przechodnie na ul. Rogowskiej byli onegdaj świadkami mrożącego krew w żyłach wypadku. Stojący na przejeździe kolejowym jakiś młodzieniec, począł się w pewnej chwili rozbierać. Zrzuciwszy górne ubranie, w samej bieliźnie rzucił się pod nadjeżdżający pociąg towarowy. Działo się to w oczach kilkudziesięciu ludzi. Kilka kobiet dostało ataków nerwowych. Ustalono, że samobójcą był 26 letni Dzikowski, woźnica jednej z piekarń. Rozwiózł on wczoraj normalnie zupełnie pieczywo do sklepów. zainkasował 72 złote, które przepił. Po wytrzeźwieniu tak przejął się przywłaszczeniem pieniędzy piekarza, że postanowił zginąć.

POŻAR FABRYKI CELULOZY

W fabryce celulozy w Czułowie (G. Śląsk) zapalił się w zbiorniku tzw wiór przygotowany do przetworzenia starego papieru tartego. Wybuchły pożar przerzucił się ze zbiornika na ściany budynku, które ogień częściowo strawił jak również sąsiednie budynki, mieszczące zapasy celulozy. W akcji ratowniczej brało udział kilka straży pożarnych z browaru w Tychach i fabryczne. Szkody sięgają dziesiątek tysięcy. Przyczyn pożaru dotychczas nie zdołano ustalić

KOBIETA ZA 300 DOLARÓW.

Z Wilna donoszą: Na odcinku pogranicznym Łozdzieje zatrzymano Helenę Draczewą, która w towarzystwie emigranta z Chicago Jana Kordeckiego starała się przejść przez granicę. Draczewa zeznała, że Kordecki kupił ją od męża za 300 dolarów, którą to sumę zapłacił w formie odszkodowania. Oboje przez Litwę mieli wyjechać do Ameryki.

MAKABRYCZNA ZABAWA

Z Katowic donoszą: Onegdaj wieczorem około godziny 10 zabawiało się kilku bezrobotnych w stodole jednego z gospodarstw pod Mikołowem, racząc się wódką. W trakcie pijatyki jeden z bezrobotnych niejaki Nieszporek zaproponował towarzyszom bardziej urozmaiconą zabawę strzelanie do żywego celu. Mający w domu karabin uczestnik pijatyki, Kałużny, na propozycję Nieszporka, przyniósł go wraz z czterema nabojami. Z braku innych amatorów, Nieszporek kazał Kałużnemu strzelać do siebie, mówiąc, że mu życie zbrzydło. Pierwszym strzałem Kałużny trafił go w rękę, a na dalsze wezwanie dał drugi strzał, który chybił, poczem trzecim trafił go w serce, zabijając na miejscu. Na widok krwawego epilogu pijackiej zabawy. uczestnicy jej zbiegli, pozostawiając na miejscu Kałużnego, który ostatnim strzałem odebrał sobie życie.

ZAMORDOWANA SIEKIERĄ PRZEZ SIOSTRĘ.

Z Baranowicz donoszą: Obok drogi Baranowicze — Kołpienica znaleziono onegdaj zwłoki młodej dziewczyny z rozbitą głową. Mordu dokonano siekierą, zadając ciężką śmiertelną ranę. W wyniku śledztwa wdrożonego przez władze bezpieczeństwa stwierdzono, że zabita nazywa się Anna Weszczułko i że sprawcą mordu jest jej szwagier, Adam Szutowicz, oraz jego żona a siostra zamordowanej, Nadzieja. Mordu dokonano kierując się pobudkami natury materjalnej, gdyż siostry miały odziedziczyć po rodzicach niewielką posiadłość. Mordując Annę, pozbywał się wspólniczki.

KRONIKA

Wschód słońca 3 m. 15 | Czerwiec 19 Piątek 4 Tamuz 5691 | Zachód słońca 19 m. 59

— DZIŚ NOCNY DYŻUR AKTEK: Rynek 13, ul. Betoryka 1, Lubicz 7, Stradom 6, Karmelicka 9 i Brodzińskiego 1.

— NIEZWYKŁE UPAŁY panują od kilku dni w Krakowie. Wczoraj przedpołudniem termometr wykazywał temperaturę około 40 st. C w półcieniu. Popołudniu barometr zapowiadał rychłą odmianę. We czwartek przed wieczorem zerwała się silna wichura, przyczem tumany kurzu uniosły się wysoko w powietrze wdzierając się przez otwarte okna do mieszkań. Wkrótce niebo pokryło się ciężkiemi chmurami, poczem spadł ożywczy deszcz.

— KONFERENCJA DELEGATÓW OGÓLNOSJOŃSKICH NA KONGRES. W niedzielę dnia 21 bm. o godz. 1'30 przedpoł. odbędzie się w Krakowie konferencja ogólno- sjońskich delegatów na XVII Kongres Sjonistyczny w lokalu organizacji sjońskiej.

— SZWEDZKIE USTAWODAWSTWO PODATKOWE. Staraniem Towarzystwa Ekonomicznego w Krakowie wygłosi odczyt p. K. G. Fellenius ze Sztokholmu pod powyższym tytułem. Pan Fellenius jest inspektorem Ministerstwa skarbu w Szwecji, do Polski przybywa jako generalny sekretarz Towarzystwa Polsko- Szwedzkiego w Sztokholmie. Oprócz p. Felleniusa przemawiać będzie m. in. prof. dr. Adam Krzyżanowski. Odczyt odbędzie się w poniedziałek 22 bm. o godz. 7-mej wiecz. w Izbie Przem.- Handl. (Długa 1, I. p.) Wstęp wolny.

— PRZED KONGRESEM ESPERANTYSTÓW W KRAKOWIE. Komitet organizacyjny kongresu esperantystów w Krakowie zwraca się do mieszkańców m. Krakowa z apelem o zgłaszanie odpowiednich czystych pokoi 1- lub 2-łóżkowych, z pościelą i obsługą. Biuro kongresu urzęduje codziennie od godz. 16 do 22 w Muzeum Przemysłowem, Smoleńska 9, II. sala 129.

— PIERWSZE LETNISKA CAMPINGOWE NA PODHALU. Organizowane w tym roku poraz pierwszy na Podhalu nowoczesne letniska campingowe w Czorsztynie i Żegiestowie ściągają licznych uczestników ze wszystkich stron Polski. Zapisy na pobyt lipcowy przyjmuje „Centrala Propagandy Turystyki i Uzdrowisk“ w Krakowie, Karmelicka 16 i wszystkie ajencje światowej organizacji podróży „Wagons- Lits/Cook“ w Polsce. Całomiesięczny pobyt w tych letniskach wraz z pełnem utrzymaniem, mieszkaniem, wycieczkami i kosztami podróży z Krakowa i z powrotem kosztuje zaledwie 288 zł od osoby, 20-dniowy pobyt 200 zł. Rezerwowanie osobnych 2 i 4-osobowych domków przyjmuje organizacja najpóźniej na 10 dni przed rozpoczęciem tury.

— NIE BĘDZIE STRAJKU AUTOBUSOWEGO W WOJEW. KRAKOWSKIEM. Na ostatnim zjeździe przedsiębiorców autobusowych, zwołanym przez Związek Związków przedsiębiorstw autobusowych, zapadła — jak donosiliśmy — uchwała wstrzymania komunikacji autobusowej, względnie nawet zlikwidowania wszystkich przedsiębiorstw z dniem 30 czerwca br. Miało to się stać w formie protestu przeciwko ustawie o funduszu drogowym którym przedsiębiorstwa te poczuły się w najwyższym stopniu zagrożone. Krakowski Związek przedsiębiorstw autobusowych zajął stanowisko odmienne i nie uznał uchwał kongresu. Związek krakowski postanowił utrzymać w całej pełni komunikację autobusową w rejonie swej działalności, wychodząc z zasady, że nie można tak ważnego turystycznie terenu, jakim jest województwo krakowskie, pozbawiać w pełni sezonu autobusowej komunikacji. W wielu wypadkach połączenia autobusowe są u nas wyłącznemi możliwościami komunikacyjnemi, jak do Szczawnicy, Zawoi, Ojcowa, Lanckorony itd., ponadto krakowski Związek współpracujący z Polskim Związkiem Turystycznym, obsługuje poważny system wycieczek okrężnych, który zwłaszcza teraz, w okresie wzmożonego ruchu międzynarodowego, nie może znieść najmniejszego ograniczenia. Sprawę płatności podatku za fundusz drogowy stawia związek krakowski na dalszym narazie planie, wychodząc z założenia, ż gdyby z powodu istotnie wysokich opłat przedsiębiorcy nie byli w stanie wywiązać się ze swych obowiązków, to odpowiedzialność nie spadnie na nich, choćby i oni z czasem musieli wstrzymać komunikację, uniemożliwioną przez wytworzone warunki.

— AUTOBUSY DO RABKI I JORDANOWA. Polski Związek Turystyczny uruchomił komunikację autobusową na czas sezonu letniego na linjach Kraków—Rabka i Kraków—Jordanów. Autobusy kursują następująco: Odjazd z Krakowa do Rabki o godz. 8'15 i 15, z Rabki do Krakowa o godz. 7'15 i 17, z Krakowa do Jordanowa o godz 16, z Jordanowa do Krakowa o godz. 7.

— WYCIECZKI AUTOBUSOWE W TATRY, PIENINY I BESKIDY ŚLĄSKIE. Każdej soboty i niedzieli począwszy od dnia 20 bm. organizowane będą z Krakowa i Katowic przez biuro podróży „Wagons- Lits Cook“ jedno- i półtoranadniowe wycieczki w Tatry, Pieniny oraz Beskidy żywieckie i śląskie. Wycieczki niedzielne wyruszać będą turystycznemi autobusami z Krakowa i Katowic o godz. 7-mej rano, powrót w niedzielę o 10-ej wieczór. Program obejmuje zwiedzenie uzdrowisk i Beskidów śląskich, powrót przez Żywiecczyznę i słynną z malowniczości przełęcz kocierską do Krakowa i przez Bielsko do Katowic. Koszta wycieczki z Krakowa 36 zł, z Katowic 30 zł od osoby. Wycieczki sobotnie (weekendowe) wyruszać będą z Krakowa i Katowic w każdą sobotę o 4-tej popołudniu, powrót w niedzielę o 10-tej wieczór. Program obejmuje zwiedzenie Zakopanego, Zamków w Czorsztynie i Niedzicy, oraz emocjonującą podróż łódkami przez Pieniny do Szczawnicy. Koszta podróży autobusem, łódek na Dunajcu, noclegu w Zakopanem i pełnego utrzymania 75 zł od osoby.

— KOMBINOWANE BILETY LOTNICZO AUTOBUSOWE DO UZDROWISK. „Polski Związek Turystyczny zawarł układ z Polską Linją Lotniczą „Lot“ w sprawie kombinowanych biletów przy lotów do Krakowa łącznie z przejazdami autobusowemi do głównych zdrojowisk i uzdrowisk Województwa Krakowskiego, a mianowicie Zakopanego, Krynicy, Rabki, Szczawnicy i Zawoji. Na mocy tego układu, będą pasażerowie „Lotu“ mogli nabywać bilety autobusowe w miejscach odlotu przez Kraków do tych miejscowości. Kombinacja tych przelotów z przejazdami autobusowemi wchodzi w życie z dniem 1 lipca br. Korzystać z niej mogą również pasażerowie linji lotniczej Wiedeń—Kraków.

— TERMIN UISZCZENIA OPŁAT od zwyczajnych i zbytkowych środków przewozowych jakoto: powozów prywatnych, dorożek konnych, bryczek, wozów ciężarowych, spacerowych, meblowych, wózków ręcznych zarobkowych itp. przypada w dniach od 1—15 stycznia za I półrocze, oraz w dniach od 1—15 lipca za II. półrocze każdego roku bez rozsyłania osobnych nakazów płatniczych. Magistrat m. Krakowa przypomina wszystkim posiadaczom wymienionych środków przewozowych obowiązek uiszczenia w powyższym terminie należytości.

— PRZEPISY O LATARNIACH ORJENTACYJNYCH. W ostatnich dniach rozplakatowano na mieście rozporządzenie Magistratu, którem znowelizowano dotychczasowe przepisy o latarniach orjentacyjnych. W zasadzie utrzymano dotychczasowe postanowienia które nakładają na właścicieli domów obowiązek (zezwolenie) na umieszczenie latarni na ich domu, oraz obowiązek oświetlania tych latarń własnym kosztem. Umieszczaniem latarń oraz ich konserwacją zajmuje się Elektrownia miejska.

— AKCJA TĘPIENIA SZCZURÓW. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta m. dra Schneidra posiedzenie komisji sanitarnej w sprawie ogólnego tępienia szczurów na terenie miasta. Wybrano subkomitet do szczegółowego rozpatrzenia sprawy i zadecydowania wspólnie ze sekcją VI sanitarną.

— ZAKAZ WSPINANIA SIĘ PO MOŚCIE DĘBNICKIM. Zdarza się, że zwłaszcza w czasie obchodu „Wianków“ wspina się publiczność mimo upomnień organów bezpieczeństwa na górne przęsła mostu dębnickiego. Magistrat ostrzega, że wspinanie się na przęsła mostu jest zakazane jako grożące życiu ludzkiemu, szczególnie ze względu na rozpięte tam przewody światła elektrycznego o wysokiem napięciu.

— JAK MOŻNA UKRAŚĆ AUTO? Problem ten rozwiązał w bardzo prosty sposób pewien elegancki dżentelmen krakowski. Wsiadł on mianowicie we środę przed 10-tą wieczór do taksówki Nr. 49 (Kr 96061), prowadzonej przez szofera Józefa Świeczkopa, z którym już poprzednio kilkakrotnie jeździł i kazał się zawieźć na ul. Krakowską l. 13. Tu poprosił szofera, by z jednego z mieszkań tego domu wywołał pana X. Usłużny szofer udał się na wskazane piętro, gdzie oczywiście pana X. nie znalazł. Można sobie wyobrazić minę szofera, kiedy zeszedłszy na ulicę nie znalazł ani owego pasażera, ani samochodu. Ulotnił się, jak kamfora. Szkodę ocenia szofer na 14.000 zł.

— ULEGŁA NIESZCZĘŚLIWEMU WYPADKOWI w czasie pracy w fabryce wyrobów metalowych Waksa przy ul. Salinarnej 2 Janina Pasternak (lat 23), której walec maszyny przygniótł 3 palce prawej ręki. Pasternak udała się sama do Kasy Chorych celem zaopatrzenia.

— SKUTKI ZOSTAWIANIA DZIECI BEZ OPIEKI. Zawezwano pogotowie ratunkowe na ulicę Podgórską do Ireny Milcz (lat 5) zam. Dajwór 23. Dziecko pozostawione bez opieki na ulicy wyszło na złożony tamże materjał budowlany, z którego spadło z wysokości około 2 m na złożone rury żelazne, odnosząc rany na skroniach i całem ciele. W stanie ciężkim odwieziono dziecko do szpitala św. Łazarza.

— ZAPOMOCĄ DRĄŻKA Z DRUTEM. Ze szatni na boisku Wisły skradziono zapomocą drążka z drutem przez zakratowane okno kilka sportowych ubrań wartości 200 zł.

— I NA TELEFON NIE BRAK AMATORÓW. Dnia 16 bm. skradziono z niezamkniętej portjerni garażu Mota przy ul. Tad. Kościuszki 49 aparat telefoniczny wartości 200 zł na szkodę dr. Macudzińskiego Bolesława.

— NIEZŁY POŁÓW. Lichaj Stanisław zam. Trauguta 18 zgłosił do policji, że w nocy z 16 na 17 bm. skradziono mu przez okienko od piwnicy podwórza 10 flaszek wina i 4 flaszki soku wartości 100 zł. — Łupczyński Jan, lekarz weterynarji, zam. w Olkuszu, zgłosił, że dnia 17 bm. w pociągu posp. na linji Trzebinia—Kraków skradziono mu z kieszni marynarki 1800 zł i legitymację urzędniczą na jego nazwisko, wystawioną przez Urząd wojewódzki w Kielcach.

—ogo—

—ogo—

KOMUNIKATY

— „BNEJ—SJON“. W sobotę o godz.. 10'30 rano punktualnie, w lokalu przy ul. Stradom 15, posiedzenie Wydziału.

— SEKCJA TURYSTYCZNA Żyd. Akad. Koła Miłośników krajoznawstwa urządza w niedzielę dnia 21 b. m. dwie wycieczki: na Pilsko i do Tyńca. Zgłoszenia dziś w lokalu przy ulicy Lubicz 3, między godziną 19—20. Telef. 116-97.

— ŻYD. AKAD. KOŁO MIŁ. KRAJ. W KRAKOWIE ogłasza, iż w obecnym roku odbędzie się kolonja w Krościenku w Pieninach. Kolonja mieści się w pięknej nowo wybudowanej willi nad Dunajcem. — W programie kolonji cały szereg wycieczek w Beskidy, Pieniny i Tatry. Koszta mieszkania i pierwszorzędnego utrzymania łącznie zł. 5'20 dziennie. Zgłoszenia przyjmuje się tylko do 20 b. m. w sekretarjacie Koła. ul. Lubicz 3.

ZMARLI: Dora Pacanower l. 64.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

DZIŚ PORAZ OSTATNI „OJCIEC“ STRINDBERGA Z BARATOWEM

w głównej roli, której ujęcie znalazło żywy poklask krytyki. Gra zespołu dostrojona do poziomu wielkiego tragika żydowskiego, stanowi wdzięczna oprawę dla koncertu scenicznego, jaki stanowi każde przedstawienie „Ojca“. Jutro, tj. w sobotę poraz ostatni „Hinkeman“, wspaniały dramat E. Tollera, który obiegł z olbrzymiem powodzeniem wielkie sceny europejskie, znajdując w Baratowie odtwórcę niepośledniej miary. W niedzielę poraz ostatni „Obcy“ J. Gordina „ojca“ teatru żydowskiego, który w dramacie tym ucieleśnił tragiczne sploty wynikające na drodze wiecznych wędrówek „Ahaswera“ żydowskiego. W poniedziałek dnia 22 bm. czwarta premjera pt. „Cena życia“ Niemirowicza- Danczenki, twórcy teatru artystycznego w Moskwie. W dramacie tym, który stanowił „gwóźdź“ teatrów carskich w Petersburgu i Moskwie przez długie lata święcił triumfy Baratow. Utwór Niemirowicza- Danczenki będzie w Krakowie grany poraz pierwszy, a rozgłos, jaki dramat ten poprzedza, będzie zapewne usprawiedliwiony mistrzowską kreacją Baratowa.

—oSo—

— WYSTĘPY M. FRENKLA. Sztuki z udziałem Mieczysława Frenkla w teatrze im. J. Słowackiego cieszą się stale powodzeniem, bez względu na okres kanikularny. Dziś grany będzie po raz 3-ci i ostatni „Głupi Jakób“, w którym kreacja Mistrza, tak gorący wzbudziła zachwyt. Jutro wprowadza teatr jedyną nieznaną w Krakowie sztukę Jerzego Szaniawskiego pt. „Żeglarz“, w której M. Frenkiel odtwarza jedną z najbardziej dla twórczości Szaniawskiego charakterystycznych, tragikomicznych postaci. Sztuka przygotowana reżysersko przez J. Szyndlera, otrzymała nową wystawę, projektu M. Różańskiego. W niedzielę popołudniu jeszcze raz ukaże się zawsze mile witana „Sztuba“ K. Leczyckiego.

TEATR „BAGATELA“

Gościnne występy dra Pawła Baratowa

Piątek o godz. 8'30 wiecz.: „Ojciec“ Strindberga. (poraz ostatni).

Sobota o godz. 8'30 wiecz.: „Hinkeman“ (poraz ostatni).

Niedziela o godz. 8'30 wiecz.: „Obcy“ J. Gordina (poraz ostatni).

Poniedziałek o godz. 8'30 wiecz.: „Cena życia“ Niemirowicza- Danczenki (premjera).

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Piątek o godz. 8-mej wiecz.: „Głupi Jakób“ (gośc. wyst. Mieczysława Frenkla).

Sobota o godz. 8-mej wiecz.: „Żeglarz“ (premjera nowość — gośc. wyst. Mieczysława Frenkla).

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Krew na piasku“ (Rudolf Valentino i Nita Naldi).

SZTUKA: „Łódź podwodna S 13“ (Albertson, K. Mc. Kenna, F. Macdonald).

ŚWITOWID: „Czterech djabłów“.

UCIECHA: „Czar tanga“ (Don Jose Moica, Mona Maris).

WANDA: „Latarnia morska“ (Imogena Robertson, John Mac Brown, Robert Ellis).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

CORSO: „W państwie zielonego smoka“ (Lon Chaney).

WARSZAWA: „Hultaj“ (Rod La Rocque) oraz „Pat i Patachon jako bohaterowie“.

Sensacyjna rozprawa we Wiedniu

o antysemicką ustawę akademicką

Wiedeń 18. 6. ŻAT. W dniu dzisiejszym rozpoczęła się w austrjackim trybunale konstytucyjnym rozprawa nad antysemicką ustawą akademicką, zaprowadzoną na terenie uniwersytetu wiedeńskiego przez b. rektora uniwersytetu, — prof. Gleitzbacha. Rozprawa budzi ogromne zainteresowanie w kołach prawniczych i akademickich. Na sali obecni są liczni dziennikarze zagraniczni, między innymi również sędzia Juljan Mack z Nowego Yorku.

Wulkaniczne trzęsienie ziemi w Japonji

Londyn 18. 6. (L) W Tokio i Jokohamie odczuto wczoraj silniejsze wstrząsy ziemi, które nie wyrządziły jednak większych strat. W kilku miejscach przerwane zostały przewody telegraficzne i elektryczne. Ofiar w ludziach niema. Wulkan Jakedake leżący w Alpach japońskich na zachód od Matsumoto rozpoczął dziś rano działalność i wyrzuca z wnętrza krateru olbrzymie masy popiołu. Wybuchom towarzyszą silne grzmoty podziemne. Osady ludzkie położone u stóp wulkanu musiały zostać ewakuowane, ponieważ grozi im zasypanie popiołem.

Niebywały orkan szalał w Westfalji

Berlin 18. 6. (Sch) Wieś Holthausen koło Plattenbergu w Westfalji nawiedzona została wczoraj gwałtowną trąbą powietrzną, która wyrządziła wielkie spustoszenia. Wicher szalał zaledwie trzy minuty i w przeciągu tak krótkiego czasu potrafił **zniszczyć 120 zabudowań, powyrywać z korzeniami lub połamać wszystkie drzewa w całej okolicy oraz powywracać słupy telegraficzne. Zerwane dachy unosił wicher kilkaset metrów. Trzy osoby poniosły śmierć i 80 odniosło rany cięższe lub lżejsze.** Straty obliczają na przeszło miljon marek. Tak że w okolicy Altony wyrządziła burza większe szkody.

Berlin 18. 6. PAT. W powiecie altońskim szalał przez noc ubiegłą niezwykle silny orkan. Jest trzech zabitych i 40 rannych. Szkody ocenione są narazie na 1 miljon marek. Na dworcu kolejowym w Plattenberg orkan zniszczył magazyn kolejowy i zdruzgotał ciężki wagon kolejowy. Znajdująca się w pobliżu fabryka została zupełnie zniszczona. **Walące się mury i ciężkie przedmioty, podnoszone w powietrze, zraniły szereg osób.**

Echa zatonięcia „Philberta“

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż 18. 6. (B). Minister spraw zagranicznych Briand wyjechał do Nantes, aby wziąć udział w pogrzebie ofiar katastrofy okrętowej w charakterze deputowanego z tego miasta.

Paryż 18. 6. PAT. Ambasador Chłapowski złożył ministrowi Briandowi i ministrowi marynarki handlowej kondolencje rządu polskiego z powodu katastrofy statku „St. Philbert“, którego zatonięcie spowodowało śmierć kilkuset osób.

Holowanie „Nautilusa“ z przeszkodami

Waszyngton 18. 6. PAT. Łódź podwodna „Nautilus“ holowana jest do Quesstown w Irlandji przez krążownik Stanów Zjednoczonych „Wyoming“. Dziś rano **zerwał się kabel holowniczy w odległości 570 mil od Quesstown został jednak szybko naprawiony tak, że oba statki odbywają dalszą podróż.**

Dochodzenia przeciw b. dyrektorowi Creditanstalt

Wiedeń 18. 6. PAT. Na podstawie doniesienia karnego, policja wiedeńska wdrożyła śledztwo przeciw jednemu z b. dyrektorów austrjackiego Zakładu Kredytowego. Policja przesłała wynik dochodzeń prokuratorowi.

Skazana szajka handlarzy żywym towarem

Charbin 18. 6. PAT. Sąd charbiński wydał wyrok na członków bandy, która trudniła się handlem żywym towarem. Herszt bandy Bielomonow skazany został na 6 lat ciężkich robót i 1.000 dolarów kary, spólnicy jego na kary od 10 miesięcy do 1 roku więzienia.

Z sali sądowej

DWIE SENSACYJNE ROZPRAWY PRASOWE ODROCZONE.

W sądzie okręgowym karnym w Krakowie miała się wczoraj odbyć rozprawa przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu „Il. Kurjera Codz.“ p. Stankiewiczowi, oskarżonemu o obrazę czci przez senatora Wojciecha Korfantego. Sprawa dotyczy napastliwego artykułu „Il. Kurjera Codziennego“ z września 1929, kiedy to wspomniane pismo postawiło p. Korfantemu zarzuty natury kryminalnej. P. Korfanty skierował sprawę do Sądu grodzkiego w Katowicach, który przekazał skargę Sądowi okręgowemu w Katowicach. Ten sąd orzekł swą niekompetencję i oddał sprawę Sądowi okręgowemu w Krakowie. Rozprawa wczorajsza nie doszła do skutku z powodu zachorowania przewodniczącego s. o. Jeka i odroczona została na inny termin.

Również nie odbyła się rozpisana przed tym samym trybunałem na wczoraj rozprawa przeciw redaktorom „Naprzodu“, oskarżonym przez Wacława Sieroszewskiego o obrazę czci, popełnioną drukiem.

[illegible]

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 18 6 1931 Akcje w zaniedbaniu Dolar bez zmiany.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem prawie ogólnej niechęci do pracy. Poszczególne papiery jak Bank Polski w silniejszem zaofiarowaniu po kursie 115, słabiej bez obrotów Z papierów procentowych płacono 4-proc Prem Poż inwestycyjną 81 bez zmiany, jednakowoż do transakcyj nie doszło. Ruch ospały Papiery oficjalnie notowane bez notowań.

Na pogiełdziu objaw podobny.

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój spokojny. Podaż pokrywa w zupełności zapotrzebowanie. Kursa utrzymane na wczorajszym poziomie W Krakowie **dolar** gotówkowy 8.90—8.98, czeki bankowo 8.91 i jedna czw. do 8.92 i jedna czw. Warszawa dol. 8.95—8.97, czeki 8.91—8.92.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 18. 6. PAT. Akcje: Bank Polski 115.50 116, **Węgiel 20, Lilpop 14. Pożyczki:** 3-proc. budowlana 38, 5-proc. kolejowa 45.75, 6-proc. dolarowa 71.25. Listy zast. BGK. 8-owe 94, 7-owe 83.25.

Waluty: Dolar 8.95, 8.97, 8.93. **Dewizy:** Londyn 43.40 i pół, 43.51, 43.30, Nowy Jork 8.919, 8.939, 8.899, telegr. 8.923, 8.943, 8.903. Paryż 34.94, 35.03, 34.85, Praga 26.43, 26.49, 26.37, Szwajcarja 173.33, 173.76, 172.90. Wiedeń 125.41, 125.72, 125.10, Włochy 46.73, 46.85, 46.61, Berlin 211.87.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 18. 6. 1931. Żyto cena transakcyjna 27 żyto orjentacyjna 26 i jedna czw. do 26 i trzy czw., pszenica orjentac. 29 i pół do 30, jęczmień przemiałowy 27—28, owies pastewny 29 i pół do 30 i pół, mąka żytnia 40—41, pszenna 48—51, otręby żytnie 18—19, pszenne 17—18, pszenne grube 18 i pół do 19 i pół, słoma prasowa 3.60—4, siano stare 10—11 siano nowe łużne 7.50—8.50. Usposobienie spokojne.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 18. 6. PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.56—169.06, Budapeszt 124.02—124.32, Bukareszt 4.22 i pięć ósmych do 4.24 i pięć ósmych, Londyn 34.55 i pół do 34.65 i pół, Nowy Jork 709.95—712.45, Paryż 27.81—27.91, Warszawa 79.54—79.82, Zurych 137.92—138.42, Amerykańskie 712—716, Niemieckie 168.31—168.91, Szwajcarskie 138.40—138.90, Czeskie 21.03—21.15, Węgierskie 124.03—124.45.

Papiery wartościowe: Renta koronowa 0.395, Losy Tureckie 11.7, Lwów Czerniowce 20.5, Zieleniew 9, Gal. Karpaty 14, Galicja 15.75

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 18 6 PAT. Paryż 20.16 i jedna czw., Londyn 25.04 i trzy czw., Nowy Jork 514.92 i pół, Belgja 71.70, Włochy 26.96, Berlin 122.90, Wiedeń 72.37 i pół, Praga 15.25 i jedna czw., Warszawa 57.70, **Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.06 i pół.**

Dnia 17 lipca jadą MacDonald i Henderson do Berlina

Równoczesna wizyta amerykańskiego sekretarza stanu Stimpsona w stolicach europejskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn 18. 6. (L) Dziś wieczorem został tu ogłoszony oficjalny komunikat zawiadamiający, że premjer MacDonald i minister spraw zagranicznych Henderson wyjadą dnia 17-go lipca br. do Berlina na trzechdniowy pobyt, celem złożenia rewizyty premjerowi Brueningowi i min. Curtiusowi. Ministrowie angielscy podczas pobytu w Berlinie zamieszkają w pałacu księcia Albrechta.

Dnia 21 lipca przybędzie do Londynu sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Ameryki Północnej Stimpson, który przedtem złoży wizyty w Rzymie i w Paryżu.

Koła berlińskie podkreślają znaczenie tych wizyt dla przygotowanej przez rząd Rzeszy akcji w sprawie rewizji planu Younga. W

Jakich gwarancyj należy zażądać od Niemiec?

Paryż 18. 6. PAT. W dzienniku „L'Actualite" Beranger omawia warunki, na jakich można by udzielić Niemcom pomocy finansowej. Jedyna gwarancja, której należy zażądać od Niemców, powinna zdaniem Berangera polegać na **zrzeczeniu się przez Niemcy raz na zawsze pod noszenia wszelkich zastrzeżeń co do traktatów, przez nich podpisanych. Dopóki gwarancja ta nie będzie złożona, dopóty nie będzie w Europie bezpieczeństwa, a w świecie zaufania, rozbrojenie pozostanie niemożliwością i nie nastąpi dobrobyt.** Liga narodów powinna wynaleźć sposób przeszkodzenia Niemcom stałego podkopywania fundamentów, na których powinna się opierać nowa Europa.

Trudności w rokowaniach polsko-austrjackich

Wiedeń 18. 6. PAT. W sprawie rokowań handlowych polsko-austrjackich donosi „Die Börse", że będą one utrudnione, ponieważ agrarjusze austrjaccy domagają się rewizji umowy, zawartej z syndykatem polskim dla eksportu nierogacizny. Umowa ta obowiązuje do końca rb. i dopuszcza przywóz 566.000 szt. świń mięsnych rocznie z Polski do Austrji. Agrarjusze austrjaccy pragną zredukować tę cyfrę do 280.000 sztuk. Wobec tej rozbieżności stanowisk jest prawdopodobnem, że **rokowania przeciągną się znacznie poza termin 1 lipca.** W tym stanie rzeczy zyskuje ustawa upełnomocniająca na aktualności wobec przywozu polskiego, gdyż umożliwia ona obniżenie ceł automatycznych dla przywozu świń z Polski także i po 1 lipca. W ten sposób nie będzie naruszona ciągłość obrotu towarowego między Polską a Austrją.

Rząd koalicyjny w Austrji na widowni?

Umiarkowany przedstawiciel chrześć. społ. Dr. Günter tworzy gabinet

Wiedeń 18. 6. PAT. Z kół parlamentarnych donoszą, że rokowania Dra Endera ze stronnictwami w sprawie nadzwyczajnych pełnomocnictw dla przyszłego rządu, celem uporządkowania budżetu i sanacji Zakładu Kredytowego nie wydały pozytywnych rezultatów. Stronnictwo wielkoniemieckie i Związek chłopski były wprawdzie gotowe pod pewnemi warunkami zaakceptować plan Dra Endera, natomiast **socjal-demokraci stanęli na stanowisku wręcz odmownem.** W tych warunkach złożył Dr Ender swoją misję w ręce prezydenta Republiki, Miklasa. Prezydent Miklas postanowił wobec tego wdrożyć kroki, celem zlikwidowania przesilenia gabinetowego na innej podstawie. W tym celu **powołany został do Wiednia telegraficznie b. prezydent Rady narodowej, Gürtler, umiarkowany polityk chrześcijańsko-społeczny, cieszący się sympatją także i w kołach opozycji. Dr. Gürtler przybył do Wiednia dziś o godz. 6 wieczorem i odbył natychmiast konferencję z prezydentem Miklasem.** Jeszcze dziś nastąpi konferencja Dra Gürtlera ze stronnictwami. Dr. Gürtler zaskarbił sobie jako długoletni prezydent Rady narodowej swoją objektywnością sympatję całej Izby. **Nazwisko jego było zawsze wymieniane, kiedy rozważano możliwość koalicji między stronnictwem chrześcijańsko-społecznem a socjal-demokracją — Czy koalicja taka będzie i tym razem w programie Dra Gürtlera, nie jest jeszcze pewnem. W każdym razie spodziewają się, że gabinet Dra Gürtlera nie napotka zbytnich trudności ze strony socjal-demokratów.**

Pogrzeb ofiar katastrofy okrętowej

Nantes 18. 6. PAT. Odbył się tu uroczysty pogrzeb ofiar katastrofy statku „St. Philbert". W uroczystościach pogrzebowych wzięli udział minister Briand, minister marynarki handlowej, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, reprezentanci parlamentu oraz olbrzymie tłumy publiczności. Przed szeregiem trumien, pokrytych kwieciem przemówił minister marynarki handlowej, składając w imieniu rządu serdeczne wyrazy współczucia rodzinom ofiar, zarówno francuskich jak i zagranicznych, poczem orszał żałobny ruszył ku cmentarzowi.

Berlin 18. 6. PAT. Wodnopłatowiec niemieckiej szkoły lotniczej w Warnemünde zatonął wczoraj podczas przymusowego wodowania. Załoga została uratowana.

Drezno 18. 6. (Sch) Na przedmieściu Zitscheweg zderzyły się dziś dwa wozy tramwajowe, przyczem 17 osób odniosło rany, w tem **4 śmiertelne.**

Dwumiljardowy kredyt towarowy uzyskują sowiety we Francji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (Sin) Z Paryża donoszą, że między Sowietami a Francją dochodzi do porozumienia w sprawie kredytu towarowego w wysokości 2 miljardy franków fr. na zakup maszyn, narzędzi, urządzeń fabrycznych i konfekcji. Sowiety wzamian będą płacily w naturze, a więc drzewem, naftą, lnem i rudami, natomiast sprawa zawarcia układu o nieagresji nie będzie rozpatrywana.

Sowiecka wyprawa w stratosferę

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 18. 6. (Sin) Z Moskwy donoszą, że sowiecki komitet badania zagadnień lotniczych zamierza w najbliższym czasie pobić rekord prof. Piccarda i zorganizować wyprawę do stratosfery. W jednej z fabryk sowieckich przystąpiono już do budowy specjalnej hermetycznie zamkniętej gondoli, która pomieści 2—3 lotników i potrzebne przyrządy.

— STRUSZEK PRZEJECHANY PRZEZ DOROŻKĘ. Wczoraj rano na przechodzącego jezdnią pod Izbą handlową 75-letniego Dawida Grenera najechała konna dorożka. Staruszek doznał złamania nogi. Lekarz Pogotowia Ratunkowego przewiózł rannego do szpitala.

—oSo—

— ZGŁOSZENIA NA OBÓZ MAKKABI W JELEŚNI. Wobec przeniesienia sekretarjatu z ul. Gertrudy l. 6, przyjmować będzie sekretarz obozu na boisku Makkabi przy ul. Koletek l. 18 codziennie od godziny 12-tej do 1'30 w południe i od godz. 6 do 8-ej wieczór.

Bruksela 18. 6. PAT. Generał baron Mitchel, bohaterski obrońca twierdzy Namur w czasie wielkiej wojny, zmarł tu po krótkiej chorobie. Gen. Mitchel był dowódcą wojsk belgijskich w czasie okupacji Nadrenji.

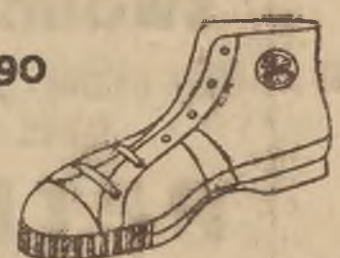
Bata Najlepsze obuwie na lato. Bata

3'90



Fason 4432-00
Dziecięce półbuciki tenisowe z bronzowego rypsu, na elastycznej gumowej podeszwie. Nadzwyczaj tanie.

9'90



Fason 4662-77
Nasze oryginalne obuwie do każdego sportu. Niezniszczalne, a przytem bardzo tanie.

S 24 Po.

4'90



Fason 4485-00
Damski półbucik z bronzowego rypsu, na gumowej podeszwie. Niezbędny na lato.

9'90



Fason 1195-03
Piękne, płócienne pantofelki z białego rypsu, gustownie przybrane kolorem zielonym lub niebieskim.

12'90



Fason 3337-12
Męskie półbuciki z trwałego, szarego płótna żaglowego; lekkie, przewiewne i wygodne. Do użytku w domu i w biurze.

ZDROJOWISKA

„ZAKOPANE“. Pałac — Chałubińskiego. Komfortowy pensjonat poleca pokoje z wykwintnem utrzymaniem, od 12 złotych. 1731v

RÓŻNE

REPARACJE MASZYN do szycia, rowerów, gramofonów, tamże, precyzyjnie, pod gwarancją — Skład maszyn. Kraków ZWIERZYNIECKA 6.

PRAKTYKA LEKARSKO-dentystyczna w wielk. mieście przem. polsk. G. Śl. najlepsze położenie, zaraz do oddania poważnemu reflektantowi. Zgłoszenia pod „Dr. W.“ do Adm. Now. Dziennika. 1741v

ZNALEZIONO klucze. Odebrać można w Administracji Now. Dz

SPRZEDAŻ

PŁACHTY nieprzemakalne, płótno żaglowe, imitacje skóry do celów automobilowych, — oraz wszelkie przybory tapicerskie poleca: Skład dywanów i linoleum Fischman Kraków, ul. Grodzka 1184x

WÓZKI DZIECIĘCE najnowsze modele, poleca najtaniej gotówką, ratami. Fabryczny Skład na Polskę Kraków, tylko ZWIERZYNIECKA 6.

Największy wybór lodowni po najniższych cenach
Wytwórnia lodowni i aparatów piwnych
I. ZELNIK, KRAKÓW
Brzozowa 17. Telef. 163-19

ALTVATERSANATORJUM
Freiwaldau-Gräfenberg, Czechosłowacja
dla chorób wewnętrznych, nerwowych i chorób przemiany materji oraz dla potrzebujących wypoczynku.
Cudowne położenie górskie, nowoczesny komfort, wszystkie pomocnicze środki lecznicze, ceny umiarkowane.
Lekarze naczelni: **Dr. Teodor Werner, Dr. Oskar Mautner.**
Na czerwiec ceny szczególnie zniżone.

LOKALE

DO wynajęcia lokal dwuizbowy na sklep, warsztat w Podgórzu Wiadomość: Kraków, Wielopole 24 Fleschner. 918g

POKÓJ umeblowany frontowy, z osobnem wejściem dla dwóch panów albo młodego małżeństwa do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: ul. Brzozowa 12, III. piętro. m. 13. 710g

SŁONECZNY pokój do wynajęcia od 15 czerwca Zgłoszenia: Długa 33, III piętro, drzwi 10 (między godz. 4—8 popoł.). 903bp

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia pod „B.“ do Adm. „N. Dziennika“. 924bp

POKÓJ, osobne wejście telefon, dla dwóch panów do wynajęcia: Salinarna 18. m. 10.

DLA PANIENKI (Żyd mieszkanie, ewentualnie z użyciem maszyny do szycia, u samotnej wdowy: Taubman. Bocheńska 8. m. 19

2 POKOJE kuchnia komfort do wynajęcia. Zgłoszenia Fabryka Wędlin Wolnica 13. 941g

---

NAJ solidniejsza, poważniejsza, pewniejsza, lepsza a tem samem tańsza
TĘCZA KRAKÓW — PRALNIA, FARBIARNIA, PLISOWNIA

Kurs gospodarstwa domowego
przy szkole zawodowej dla dziewcząt żydowskich „Ognisko Pracy“
w Krakowie, ul. Stolarska 15
zaprasza najserdeczniej Rodziców obecnych i przyszłych uczenic, by zechcieli w niedzielę, tj. dnia 21 czerwca, między godziną 11—1,30, zwiedzić lokal kursów gospodarczych i zapoznać się z warunkami w jakich odbywa się w szkole nauka gotowania rytualnego, oraz nauka szycia.

TROCHĘ HUMORU

MAŁE QUI PRO QUO



— Proszę trzymać obiema rękami!
— Bardzo dziękuję, ale w takim razie co będzie z kierownicą?

---

100 proc. pewna prezerwatywa!
Ultra
GUM.. ....?!...
Dajemy Panu możność przekonania się o doskonałości prezerwatyw „ULTRA“. Dnia 25 b. m. ukaże się ogłoszenie za wręczeniem którego odnośne składy wydadzą Panu 1 prezerwatywę „ULTRA“ DARMO.

קאנקורס

כהל עדת ישורן פה אשפצין מבקשת שו"ב מומחה
אשר כבר שימש איזה שנים במלאכת השו"ב,
שנותיו יהי' ממוצעים, כל מי שירצה לקבל עליו
משרה זו, ישלח תעודותיו שיש לו מרבנים
מובהקים דמדינתינו עד חמשה עשר לחודש אב
דהאי שתא תחת
אדרעססע

Zarząd Gm. Wyznan. Żydowskiej Oświęcim
Naftali Bochner

Związek Zaw. Naucz. Zyd. Szkół Średn. w Krakowie
prowadzić będzie w r. szk. 1931/2 w dalszym ciągu
Wieczorne Kursy Gimnazjalne,
dla dorosłych, które obejmują:
1) kurs niższy (kl. IV i V);
2) kurs średni (kl. VI i VII);
3) kurs wyższy (kl. VIII).
Nadto powstaje przy kursach
WIECZORNA ROCZNA IV. KLASA GIMN.
jako zaczątek wyższego wieczornego gimnazjum.
Wpisy przyjmuje i informacyj udziela kierownik codziennie przed południem przy ulicy Brzozowej 5, — wieczorem od 8—9 przy ulicy Stolarskiej 15. I. p.

Eleganckie kapelusze damskie
w modnych kolorach — poleca po cenach najniższych
Adela Holländrowa Kraków, Senacka 8 przecznica Grodzkiej

PRENUMERATA:				
w Krakowie i na prow. miesięcz.	Zł. 6'00	kwartal.	Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu	„ 6'20	„	„ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową	„ 6'60	„	„ 19'80
Zagranica z przesyłką pocztową	„ 10'60	„	„ 30'00

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana